

RAPORT



Female Refugees Integration and Inclusion
through Volunteering

Sfinansowane przez Unię Europejską. Projekt FRIIV jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu Erasmus+ i realizowany przy wsparciu Holenderskiej Agencji Narodowej Erasmus+ Onderwijs & Training (NL01). Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Unii Europejskiej ani Holenderskiej Agencji Narodowej Erasmus+ Onderwijs & Training. Ani Unia Europejska, ani instytucja finansująca nie ponoszą odpowiedzialności za ich treść. Numer projektu: 2025-1-NL01-KA220-ADU-000357345.



**Dofinansowane przez
Unię Europejską**

FRIIV

FRIIV (Integracja i włączenie uchodźczyń poprzez wolontariat) to europejski projekt w ramach programu Erasmus+ (Partnerstwa współpracy w edukacji dorosłych), którego celem jest wzmocnienie integracji, różnorodności i zaangażowania obywatelskiego w całej Europie poprzez wolontariat.

Projekt koncentruje się na uchodźczyniach z całego świata, dostrzegając ich potencjał nie tylko jako osób korzystających ze wsparcia, ale także jako aktywnych uczestniczek życia społeczeństwa europejskiego. Wspierając kompetencje koordynatorów wolontariatu oraz kobiet z doświadczeniem uchodźczym, FRIIV dąży do tworzenia bardziej inkluzywnych, świadomych i wrażliwych środowisk wolontariackich.

Projekt FRIIV jest koordynowany przez Uniwersytet Erazma w Rotterdamie i realizowany przez konsorcjum obejmujące uniwersytety, organizacje pozarządowe oraz instytucje eksperckie z całej Europy.

Opracowanie graficzne: Zespół UAM

Data publikacji: wrzesień 2026 r.

ABSTRAKT

Niniejszy raport przedstawia wyniki prac członków konsorcjum FRIIV. Zadania opisane w tej części były realizowane w okresie od grudnia 2025 r. do czerwca 2026 r. w oparciu o narzędzia opracowane podczas Europejskiego Spotkania Badawczego w Rotterdamie w grudniu 2025 r. Członkowie konsorcjum zidentyfikowali na nim obszary zainteresowania zawierające 113 słów kluczowych pogrupowanych w 17 głównych kategorii. Na tej podstawie przeprowadzono przegląd literatury przedmiotu. Jednocześnie przeprowadzono również jedenaście wywiadów grupowych, po dwa lub trzy w każdym z krajów należących do konsorcjum. Ostatecznie zespół UAM zebrał i skompilował informacje, które wraz z analizami dostarczonymi przez członków konsorcjum stały się podstawą niniejszego raportu. Jest on dostępny w siedmiu wersjach językach (angielskim, niderlandzkim, francuskim, słowackim, polskim, portugalskim i ukraińskim) do szerokiego wykorzystania przez menedżerów wolontariuszy lub każdego, kto pracuje jako wolontariusz w kontekście migracji i kwestii uchodźczych.

Niniejszy raport jest częścią projektu Erasmus+ FRIIV, który obejmie również podręcznik dla menedżerów wolontariuszy oraz kurs szkoleniowy dla menedżerów wolontariuszy i wolontariuszek, które były uchodźczyniami.

Wszystkie produkty końcowe są dostępne na stronie internetowej projektu www.friiv-eu.org

Słowa kluczowe: wolontariuszki, ukraińscy migranci przymusowi, integracja, wyzwania dla uchodźców, dobre praktyki w zakresie adaptacji migrantów

Spis treści

FRIIV.....	2
ABSTRAKT	3
ROZDZIAŁ 1. WPROWADZENIE DO FRIIV.....	5
ROZDZIAŁ 2. PRZEGLĄD LITERATURY PRZEDMIOTU: DANE, WYNIKI I ANALIZY	10
Przegląd literatury przedmiotu – Dane	11
Najczęściej używane słowa kluczowe.....	11
A. Wyzwania dla uchodźców	11
B. Praktyki.....	11
C. Socjodemografia	12
D. UE, międzynarodowe i narodowe procedury prawne.....	12
E. Kontekst Ukraiński.....	12
1. Specyfika geograficzna	13
2. Społeczności przyjmujące.....	15
3. Infrastruktura wolontariatu	16
4. System edukacyjny i polityka edukacyjna	17
5. Ukraińskie uchodźczynie	18
6. Wykluczenie kobiet	20
7. Inkluzja	21
ROZDZIAŁ 3. ZOGNISKOWANE WYWIADY GRUPOWE	23
LISTA PYTAŃ DO DYSKUSJI PODCZAS ZOGNISKOWANEGO WYWIADU GRUPOWEGO	23
Zogniskowane wywiady grupowe.....	25
1. Przyjęcie w nowych warunkach.....	26
2. Wyzwania po przybyciu i reakcje oddolne	28
3. Bariery.....	30
4. Poczucie tymczasowości	31
5. Proponowane rozwiązania: aktywizm i wolontariat uchodźców	32
ROZDZIAŁ 4. KONKLUZJE	37
1. Diaspory etniczne	37
2. Przyjęcie przez miejscowych.....	37
3. Poczucie przynależności.....	38
4. Codzienne problemy.....	38

ROZDZIAŁ 1. WPROWADZENIE DO FRIIV

Liczba przymusowych przesiedleń stale rośnie na całym świecie – obecnie 122,6 milionów ludzi jest wysiedlonych ze swoich domów (UNHCR, 2026). Trwające konflikty, klęski żywiołowe i inne kryzysy wskazują, że liczba ta prawdopodobnie wzrośnie w nadchodzących latach. Straty związane z wygnaniem często pozostawiają uchodźców z ograniczonymi zasobami, aby mogli sprostać wyzwaniom odbudowy swojego życia i integracji z nowymi społecznościami. Wspieranie uchodźców w odbudowie i rozwijaniu ich sieci społecznych jest zatem kluczowe dla pomyślnej integracji. Zaangażowanie wolontariuszy może odegrać znaczącą rolę w tym procesie. Organizacje wolontariackie, oferując uchodźcom możliwości, muszą tworzyć środowiska, które uznają i rozumieją głębokie skutki przymusowych przesiedleń. Wolontariat jest często postrzegany jako droga do uczestnictwa w rynku pracy, rozwoju osobistego i zaangażowania obywatelskiego. Jest ona osadzona w szerszym dyskursie „dobrego obywatelstwa”, w którym wolontariat staje się technologią jednostki – instrumentem, za pomocą którego uchodźcy są zachęceni do przekształcenia się w wyidealizowane podmioty obywatelskie (Yin Yap, Byrne i Davidson, 2011). Badania pokazują jednak, że ścieżki te nie są w równym stopniu dostępne dla wszystkich uchodźców. Mężczyźni-uchodźcy często uzyskują niezależność i uczestnictwo w życiu społecznym jeszcze przed uzyskaniem formalnego obywatelstwa, podczas gdy kobiety-uchodźczynie napotykają na trwałe bariery (Ouacha i Meijs, 2024). W całej Europie udział kobiet-uchodźczyń w wolontariacie pozostaje niski, co przyczynia się do ich nadreprezentacji wśród najbardziej wyizolowanych społecznie grup – izolacji, która często utrzymuje się nawet po uzyskaniu obywatelstwa któregoś w krajów europejskich.

W ostatnich latach społeczeństwo obywatelskie na całym świecie, a zwłaszcza w Unii Europejskiej, zmobilizowało bezprecedensowe wsparcie dla uchodźców uciekających przed wojną, konfliktami i kryzysami klimatycznymi. W tym kontekście projekt FRIIV bada, jak organizacje angażujące wolontariuszy mogą skuteczniej angażować uchodźczynie jako wolontariuszki. Projekt szkoli także menedżerów i menedżerki ds. wolontariatu, aby lepiej angażować wolontariuszki z doświadczeniem uchodźczym, i zrozumieć, jak emocje, takie jak empatia, kształtują przejście od izolacji do integracji i inkluzji w ich nowych społecznoścach. Aby sprostać przeszkodom, z jakimi borykają się organizacje wolontariackie, zwłaszcza brakiem różnorodności i ograniczonej liczbie wolontariuszy z doświadczeniem uchodźczym, FRIIV koncentruje się również na rekrutacji i utrzymaniu wolontariuszek, które kiedyś były uchodźczyniami, a teraz są obywatelkami. Ich spostrzeżenia mogą wzmocnić strategię organizacji w zakresie włączania uchodźczyń jako wolontariuszek. W ten sposób FRIIV bezpośrednio przyczynia się do realizacji europejskiego priorytetu wspierania inkluzji i różnorodności w wolontariacie, a także do szerszego celu, jakim jest budowanie aktywnego i inkluzywnego społeczeństwa europejskiego. Koncentrując się na uchodźczyniach pochodzących zarówno z Europy (np. Ukrainy), jak i spoza Europy, FRIIV wzmacnia potencjał menedżerów i menedżerek

wolontariatu i byłych wolontariuszy-uchodźców do tworzenia bardziej inkluzywnych i zróżnicowanych kulturowo środowisk wolontariatu. Udział kobiet-uchodźczyń wciąż pozostaje daleki od głównego nurtu, po części z powodu utrzymujących się uprzedzeń, które wiążą pochodzenie pozaeuropejskie z zacofaniem, izolacją lub ograniczonym wykształceniem (Ouacha i Meijs, 2024). Innowacyjne podejście FRIIV stawia zrozumienie międzykulturowe i wymianę narracyjną w centrum zaangażowania wolontariuszy, zapewniając, że uchodźczynie są nie tylko włączane, ale także uznawane za osoby wnoszące wkład i posiadające wiedzę.

Europa w dalszym ciągu przyjmuje uchodźców, będąc ważnym miejscem docelowym dla osób ubiegających się o azyl zarówno z kontynentu, jak i spoza niego. W 2023 r. 19,5 mln uchodźców ubiegało się o azyl w państwie europejskim (UNHCR, 2024). Uchodźczynie, które w porównaniu ze swoimi męskimi odpowiednikami często borykają się z większą bezbronnością, charakteryzują się znacznymi rezerwami odporności, wglądu międzykulturowego i inspiracji. FRIIV stara się wykorzystać te mocne strony do budowania zrównoważonych form wymiany wiedzy i interakcji poprzez wolontariat, oferując model, który można powielić w innych kontekstach. Wzmacniając głosy wolontariuszek ze środowisk uchodźczych, pozwalając im mówić za siebie, dzielić się doświadczeniami i wyrażać swoje podróże w kierunku bezpieczeństwa i wolności, FRIIV wprowadza nową metodę kultywowania ogóloeuuropejskiej tożsamości opartej na przeżytych doświadczeniach i wzajemnym zrozumieniu. Rozpowszechnianie szczegółowych narracji w całej Europie wykracza poza sektor wolontariatu, przyczyniając się do szerszego uczenia się społeczeństwa. Dzięki udziałowi w FRIIV menedżerowie i menedżerki wolontariusze i wolontariusze-uchodźcy będą lepiej przygotowani do poprawy jakości i włączającego zaangażowania, które pozostaje kamieniem milowym uczenia się obywatelskiego i spójności społecznej. Chociaż badania pokazują, że korzyści z wolontariatu są złożone i zróżnicowane, szczególnie w przypadku osób doświadczających trudności adaptacyjnych, pokazują również, że wolontariat może sprzyjać interakcjom społecznym, nowym relacjom i temu, co uczeni określają jako „kapitał społeczny”, „zaufanie” lub „spójność społeczna”. Koncentrując się szczególnie na uchodźczyniach, FRIIV ma na celu nie tylko wspieranie ich w wyjściu z izolacji, ale także wzmocnienie zdolności organizacji społeczeństwa obywatelskiego do budowania więzi społecznych między społecznościami etnicznymi, społecznymi i lokalnymi.

FRIIV realizuje wybrane priorytety, zapewniając możliwości edukacji dla dorosłych menedżerów i menedżerek wolontariatu oraz wolontariuszkom, które same były uchodźczyniami. Projekt wzmacnia ich potencjał w zakresie poprawy integracji wolontariuszek w każdym wieku, zarówno z europejskich (np. ukraińskich), jak i pozaeuropejskich środowisk uchodźczych. Priorytet integracji i różnorodności jest wpisany w cały projekt: FRIIV promuje bardziej inkluzywne i zróżnicowane kulturowo środowiska wolontariatu, które uznają wagę zachowania tożsamości kulturowej i pogłębiania zrozumienia społecznego, co oznacza ucieczka z kraju pochodzenia, odbudowanie życia gdzie indziej, nauka nowego języka i pokonywanie podziałów

międzykulturowych. U wielu uchodźców procesy te zachodzą mimowolnie i są napędzane podstawową ludzką potrzebą bezpieczeństwa i przetrwania. Projekt pozycjonuje możliwości uczenia się i rozwoju kompetencji jako kluczowe mechanizmy umożliwiające uchodźczynom aktywny udział w społeczeństwie. Poprzez wolontariat uczestnicy mogą nabyć praktyczne i zawodowe umiejętności, które wspierają przyszłe zatrudnienie i rozwój osobisty, nawet jeśli nadal zmagają się z psychologicznymi skutkami przymusowego przesiedlenia. FRIIV dba o to, aby te możliwości uczenia się były dostępne dla menedżerów i menedżerek wolontariatu oraz byłych wolontariuszy-uchodźców z różnych środowisk etnicznych, kulturowych i pokoleniowych, promując w ten sposób ciągłą naukę i zdobywanie nowych umiejętności przydatnych w ich przyszłych rolach.

FRIIV promuje również wspólne wartości i zaangażowanie obywatelskie, zachęcając kobiety-uchodźczynie do aktywnego udziału jako potencjalne wolontariuszki. To zaangażowanie przyczynia się do budowania wspólnej przyszłości, opartej na wysokiej jakości edukacji i autentycznej tożsamości europejskiej. Uczestnicząc w działaniach wolontariackich skoncentrowanych na wspólnych historiach i narracjach kulturowych, uczestnicy i uczestniczki pogłębiają swoje zrozumienie dla europejskich wartości i zasad demokratycznych, które leżą u podstaw integracji, przynależności i kształtowania tożsamości. Dzięki zaangażowaniu w inicjatywy wolontariackie, kobiety-uchodźczynie i menedżerki wolontariatu stają się aktywnymi uczestniczkami życia obywatelskiego w swoich lokalnych społecznościach, co ma wpływ na poziom regionalny, krajowy i europejski. Projekt wzmacnia potencjał sektorów wolontariatu i integracji w zakresie wdrażania bardziej inkluzywnych praktyk, rozszerzając tym samym możliwości dla grup społecznych, które doświadczają zwiększonej wrażliwości, takich jak kobiety-uchodźczynie. Koncentrując się na menedżerkach wolontariatu i byłych wolontariuszkach-uchodźcach jako osobach uczących się w wieku dorosłym, FRIIV zwiększa świadomość, wiedzę i praktyczne kompetencje w zakresie angażowania kobiet-uchodźczyń jako potencjalnych wolontariuszek.

Wartość dodana wolontariatu różni się indywidualnie, w zależności od kobiety. Uchodźczynie przybywające do Europy, niezależnie od tego, czy same, czy z partnerami i dziećmi, reprezentują szerokie spektrum wykształcenia – od osób z wysokim wykształceniem po analfabетки (Ouacha i Meijs, 2024). Pochodzą z obszarów miejskich i wiejskich, z różnych klas społecznych i różnych wspólnot religijnych. Dla wielu wolontariat staje się niezbędnym narzędziem budowania więzi społecznych i przyczyniania się do rozwoju społeczeństwa europejskiego. Umożliwia dzielenie się doświadczeniami, wzajemne wsparcie i pielęgnowanie przyszłych aspiracji, co jest ściśle powiązane z unijną wartością solidarności, wyrażoną w artykule 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Dowody wskazują, że wolontariat jest wyjątkowym instrumentem, który może sprostać szerokiemu wachlarzowi wyzwań europejskich, krajowych i regionalnych (Lekarze bez Granic, 2024). W odpowiednich warunkach generuje on wyraźną wartość dodaną w różnych tematach,

grupach i kontekstach organizacyjnych. FRIIV odpowiada na potrzebę udoskonalonego i dostosowanego programu kształcenia dorosłych dla menedżerów wolontariuszy i byłych wolontariuszy-uchodźców. Zdobyte umiejętności i kompetencje pozwolą im tworzyć bardziej ustrukturyzowane, wspierające i znaczące możliwości dla uchodźczyń jako wolontariuszek, pozycjonując je nie tylko jako beneficjentki wsparcia, ale także jako współtwórczynie. Lepiej wyszkoleni menedżerowie i menedżerki ds. wolontariatu będą przygotowani do pomagania uchodźczyniom i byłym uchodźcom w pogodzeniu się z ich doświadczeniami i zintegrowaniu ich nowych narracji życiowych, zwiększając w ten sposób inkluzywność, jakość i dostępność możliwości wolontariatu oraz zwiększając uczestnictwo obywatelskie wśród grup marginalizowanych. Zostanie to osiągnięte poprzez przeszkolenie bezpośredniej grupy docelowej projektu, menedżerów i menedżerek ds. wolontariatu (którzy mogą być osobami, które kiedyś były uchodźcami), w celu zwiększenia ich umiejętności, pewności siebie i międzykulturowej świadomości obywatelskiej. Projekt przyniesie również korzyści uchodźczyniom aspirującym do wolontariatu, ponieważ „strażnicy” ról wolontariackich będą lepiej przygotowani do ich wspierania.

Konsorcjum FRIIV zrzesza organizacje z wielu sektorów, w tym infrastrukturę i szkolenia wolontariackie, środowisko akademickie, organizacje non-profit skoncentrowane na płci, organizacje wspierające uchodźców oraz sieci społecznościowe. Partnerzy ci wspólnie obejmują edukację formalną, pozaformalną i nieformalną. Projekt ma duży potencjał, aby wpłynąć na szkolenie zawodowe i uczenie się pozaformalne poprzez zaangażowanie wolontariuszy, w tym wolontariuszek-uchodźczyń. Wolontariuszki te, szczególnie te z wykształceniem formalnym, mogą przełożyć wiedzę akademicką i praktyczną na przystępne formy, które pomagają menedżerom ds. wolontariatu i byłym wolontariuszkom-uchodźczyniom tworzyć środowiska, w których kobiety-uchodźczynie czują się włączone, zrozumiane i uznane zarówno jako istoty ludzkie, jak i potencjalne wolontariuszki.

Projekt wykorzystuje również technologie cyfrowe, aby zwiększyć potencjał wolontariatu transgranicznego. W kontekście rosnącej roli mediów społecznościowych w wolontariacie, cyfrowe komponenty FRIIV mogą pomóc w dotarciu do odizolowanych uchodźczyń i wywarciu dużego wpływu na środowisko międzykulturowe, międzypokoleniowe i społecznościowe. Koncentrując się na włączaniu uchodźczyń jako potencjalnych wolontariuszek, FRIIV tworzy dla nich podstawę do angażowania rówieśników w swoich społecznościach. Jako osoby z doświadczeniem uchodźczym i osoby z zewnątrz w rodzimych społeczeństwach europejskich, zajmują one wyjątkową pozycję, aby wspierać porozumienie międzykulturowe. Projekt pokazuje, jak znaczące zaangażowanie grup mniejszościowych może przynieść efekty inkluzywne, które rezonują w różnych kontekstach obywatelskich w UE. Zwracając się do grupy wrażliwej obecnej w każdym kraju europejskim, choć w różnym stopniu, jak to ma miejsce w Polsce i na Słowacji w

przypadku uchodźców z Ukrainy, FRIIV przyczynia się do głębszego zrozumienia współczesnych wyzwań związanych z integracją i włączeniem społecznym.

Ostatecznie projekt wzmacnia europejską kulturę wolontariatu jako przestrzeń uczenia się i rozwoju osobistego dla menedżerów wolontariuszy, byłych wolontariuszy-uchodźców oraz kobiet-uchodźczyń, które aspirują do wolontariatu. Zapewniając dostosowane szkolenia, wiedzę, narzędzia i stałe wsparcie za pośrednictwem dedykowanych trenerów, strony internetowej projektu i społeczności praktyków, FRIIV podnosi jakość, dostępność i różnorodność możliwości wolontariatu. To z kolei zwiększa partycypację obywatelską wśród grup marginalizowanych oraz poprawia inkluzywność i skuteczność organizacji wolontariackich. Badania pokazują, że osoby, które czują się odizolowane lub niedoreprezentowane, często wycofują się ze społeczeństwa oraz z debat międzykulturowych i międzypokoleniowych. Kobiety-uchodźczynie, zarówno obecne, jak i były, oferują unikalne doświadczenia, narracje i perspektywy kulturowe, które mogą wzbogacić wszystkie sektory społeczeństwa. Dzięki swoim результатам, w tym raportowi o stanie wiedzy, pakietowi szkoleniowemu i działaniom pilotażowym, FRIIV wyposaża menedżerów wolontariuszy, którzy sami mogą być byłymi uchodźcami, w pewność siebie i kompetencje niezbędne do wspierania kobiet-uchodźczyń w zostaniu wolontariuszkami, zapewniając długoterminowy wpływ na całą Europę.

Literatura:

Ouacha M, Meijs L, Biekart K. Diasporic Philanthropy and the Sense of Belonging as an Expression of Diasporic Cultural Identity and Inclusion. *Voluntas: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*. 2024;35(6):1081-1090. doi:10.1007/s11266-024-00674-3

Su Yin Yap, Angela Byrne, Sarah Davidson, From Refugee to Good Citizen: A Discourse Analysis of Volunteering, *Journal of Refugee Studies*, Volume 24, Issue 1, March 2011, Pages 157–170, <https://doi.org/10.1093/jrs/feg036>

Strony internetowe:

The UN Refugee Agency, <https://www.unhcr.org/pl/>

Doctors Without Borders, <https://www.doctorswithoutborders.org/>

ROZDZIAŁ 2. PRZEGLĄD LITERATURY PRZEDMIOTU: DANE, WYNIKI I ANALIZY

Celem przeglądu literatury jest zainicjowanie projektu FRIIV poprzez przeprowadzenie systematycznej analizy potrzeb szkoleniowych grupy docelowej i dostarczenie odpowiedniego pakietu szkoleniowego dla menedżerów i menedżerek wolontariatu w krajach partnerskich FRIIV: Belgii, Holandii, Polsce, Portugalii i Słowacji. Narzędzia (macierz danych słów kluczowych) do badań literaturowych i wywiadów grup fokusowych - lista pytań, instrukcje dotyczące wywiadów i kodeks kwestii etycznych zostały opracowane podczas spotkania inauguracyjnego FRIIV w Rotterdamie w grudniu 2015 r. (Europejskie Spotkanie Badawcze). Matryca słów kluczowych została podzielona na 17 głównych kategorii, z których każda zawierała od 3 do 11 podkategorii (łącznie 113 słów kluczowych). Główne kategorie zostały powiązane z obszarami zainteresowania zidentyfikowanymi podczas warsztatów konsorcjum FRIIV. Obejmowały one koncepcje teoretyczne i prawne, codzienne wyzwania i praktyki, wszystkie zakorzenione w kontekście uchodźców, ze szczególnym uwzględnieniem problemów kobiet uchodźczyń.

Na etapie przeglądu literatury każdy zespół narodowy pracował niezależnie. Narzędziem była lista słów kluczowych wygenerowana podczas Europejskiego Spotkania Badawczego w Rotterdamie, która posłużyła do pogłębienia i analizy literatury wybranej geograficznie, z preferencją dla danych, badań i specyfiki z własnego kraju. Korzystając z macierzy słów kluczowych zawierającej plik macierzy ogólnych instrukcji (przygotowanej oddzielnie dla każdego zespołu narodowego), zespołowi FRIIV udało się przeanalizować zasoby krajowych raportów badawczych w poszukiwaniu głównych obszarów zainteresowania. Wszystkie wyniki (30–60 tekstów przeanalizowanych przez każdy zespół narodowy) zostały wykorzystane do przygotowania niniejszego raportu. Wszystkie wyniki są dostępne i rozpowszechniane online za pośrednictwem strony internetowej [<https://www.friiv-eu.org/>].

Przegląd literatury przedmiotu – Dane

Najczęściej używane słowa kluczowe

W poniższej sekcji przedstawiono główne kategorie i podkategorie z najczęściej używanymi słowami kluczowymi. Częstotliwość występowania została ustalona na podstawie zbioru 198 tekstów z zakresu badań nad migracją, uchodźstwem i wolontariatem, opracowanych przez krajowe zespoły FRIIV..

A. Wyzwania dla uchodźców

W głównej kategorii „Wyzwania dla uchodźców” znalazło się pięć najczęściej używanych podkategorii: „1.1 Wejście do społeczeństwa/wyjście ze społeczności”, „1.3 „brak sprawczości”, „1.5 Brak zasobów a dostępność zasobów”, a następnie „1.7 Uchodźstwo (ogólnie)” i „1.10 Niepewność – kontekst społeczny”. Listę wyzwań można uzupełnić o rzadziej wymieniane: „1.8 Stygmatyzacja, etykietowanie społeczne” i „1.4 Brak wiedzy na temat funkcjonowania społeczeństwa (praca, edukacja, opieka zdrowotna, bankowość).

Lista ta zapewnia głębszy wgląd w trudną rzeczywistość statusu uchodźcy, analizowaną w literaturze przeszukanej przez członków konsorcjum. Inne wyzwania zaznaczone w naszej macierzy słów kluczowych, które często były poruszane na etapie badań przeglądu literatury przedmiotu, to „9.1 Dostęp do usług” i „11.3 Języki państwowe jako bariera”. Należy również zauważyć i podkreślić brak sprawczości i autorytetu, często wskazywany w treści analizowanych tekstów. Szeroki zakres dyskursu na temat migracji i integracji mogą być szczególnie przydatne dla zrozumienia znaczenia tych terminów i wyzwań semantycznych, jakie niosą. Wątek ten został następnie podkreślony w wywiadach grupowych, gdy uczestnicy zostali poproszeni o podanie bardziej szczegółowych informacji na temat wyzwań, z jakimi spotkali się w drodze do swoich obecnych miejsc docelowych. Ta główna kategoria jest jednym z najczęściej wybieranych w naszych analizach, dostarczając ogromnej różnorodności wyzwań, od strukturalnych po indywidualne, z jakimi borykają się uchodźcy w swoim sąsiedztwie. Daje ona wgląd w ten obszar zainteresowania, a mianowicie indywidualne przeszkody, z jakimi borykają się uchodźcy po przybyciu.

B. Praktyki

Drugą często wymienianą kategorią była „12. Praktyki”, z najczęściej używanymi słowami kluczowymi „12.5 Inkluzja” i „12.6 Integracja”. W tym przypadku zaobserwowano niższą częstotliwość występowania w kategoriach „historie sukcesów” i „partycypacja”, co stanowi istotny obszar analizy w celu wzmocnienia dobrych praktyk w różnych lokalizacjach. Partycypacja może otwierać listę, ale jest zróżnicowana i obejmuje szeroki zakres przypadków związanych z partycypacją, współpracą i współdziałaniem. Podobnie jak powyżej, podczas wywiadu grupowego

uczestników pytano o ich osobiste perspektywy dotyczące doświadczeń partycypacyjnych zarówno w miejscu pochodzenia, jak i w nowym otoczeniu. Niektóre z tych praktyk, nawet lokalne i unikalne w konkretnej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, warto upowszechniać jako indywidualne odpowiedzi na wyzwania codziennego życia w środowisku uchodźców. Inne, koncentrujące się bardziej na społecznościach przyjmujących, oferują interesujące perspektywy na to, jak lokalni mieszkańcy adaptują się do nowej rzeczywistości społecznej w miejscach przybycia.

C. Socjodemografia

W kategorii głównej „13. Socjodemografia” najczęściej używano kategorii „13.2 Społeczeństwo obywatelskie” i „13.3 Społeczności przyjmujące”. Podobnie jak powyżej, podkreślono społeczny kontekst integracji, uczestnictwa i włączenia w inicjatywy, działania i wydarzenia. Omawiając socjodemografię jako kategorię ogólną podczas Europejskiego Spotkania Badawczego, zdefiniowano profil aktywisty, eksperta lub po prostu wolontariusza, który zazwyczaj jest swego rodzaju „gorącym punktem”, rozprzestrzeniając swoją dobrą energię w swoich społecznościach, sąsiedztwie, miejscu pracy lub podczas spędzania wolnego czasu. Etap badań literaturowych wykazał bogactwo tej kategorii w literaturze i umożliwił nam zbadanie innych perspektyw, stanowiąc cenne źródło informacji dla kolejnych etapów projektu FRIIV..

D. UE, międzynarodowe i narodowe procedury prawne

Wyniki potwierdzają wysoką obecność słów kluczowych związanych z instytucjonalnym aspektem przyjmowania i integracji przybyszów („5.7 UE/Międzynarodowe/krajowe prawo vs procedury”), co kładzie nacisk na formalne i prawne procedury związane z możliwością zamieszkania, pracy, uzyskania niezbędnej procedury medycznej lub skierowania dzieci do lokalnego systemu edukacji. Wszystkie te elementy stanowią bariery, które mogą blokować uchodźcom skuteczną integrację lub, przeciwnie, umożliwiać im doświadczanie korzyści (nie tylko socjalnych), które sprzyjają udanej adaptacji w nowym miejscu. Należy zwrócić uwagę nie tylko na obecność ustalonych procedur, ale także na harmonogram legalizacji statusu i, zazwyczaj, stopniową integrację ze społecznościami lokalnymi. Oczywiście musi to być specyficzne geograficznie, z uwzględnieniem lokalnej specyfiki, ale w analizowanych konkretnych przypadkach na Ukrainie może być uznane za dobrą praktykę.

E. Kontekst Ukraiński

Wreszcie, kontekst ukraiński był silnie reprezentowany w naszej macierzy słów kluczowych, z najczęściej używanymi słowami kluczowymi „6.1 Pozycjonowanie środkowoeuropejskie”, a także: „14.3 Ukraińskie wolontariuszki” i „16.2 instytucje wolontariackie, stowarzyszenia”. Jest to z pewnością powiązane z geograficznymi przypadkami Polski i Słowacji objętych badaniem, ale nie

tylko z nimi. W rzeczywistości kontekst ukraiński jest widoczny we wszystkich krajach konsorcjum FRIIV. Jest to ważne (z wielu powodów, ale w kolejnych sekcjach skupiamy się głównie na dobrych praktykach), szczególnie po lutym 2022 roku, kiedy miliony Ukraińców przybyły do krajów UE. Z ich przyjazdów i różnych sposobów adaptacji można wyciągnąć wniosek, że ogólnie rzecz biorąc, podjęte strategie integracyjne okazały się bardzo skuteczne. Czasami brak strategii podejmowanych przez lokalne inicjatywy oddolne, aktywowane wyłącznie altruizmem, chęcią pomocy lub dostępnością zasobów (np. darmowego zamieszkania, samochodu, żywności), jest niezwykle potrzebny uchodźcom i jest natychmiast dostępny. Jak pokazano w powyższych informacjach, macierz słów kluczowych zidentyfikowała ogólny obszar zainteresowania dla naszego raportu o stanie badań. Jak widać z powyższych wyników, wyzwania wynikają głównie z braku zasobów (zasobów materialnych, ale nie zawsze) oraz dostępności zasobów dla uchodźców i migrantów. W szczególności przypadek ukraińskich uchodźców w Polsce pokazuje wysoki poziom wymagań w pierwszych miesiącach przyjazdu, zastąpiony rosnącą samowystarczalnością w wyniku udanej adaptacji, rozpoznania i integracji w nowych warunkach - w roku 2022 liczba beneficjentów systemu pomocy społecznej z Ukrainy w Polsce przekroczyła 1 milion 111 tysięcy, podczas gdy w kolejnym 2023 roku spadła do poziomu 148 tysięcy. Poziom aktywności Ukraińców na rynku pracy w Polsce jest istotnie wysoki i wynosi 90% dla przedwojennych migrantów i 70% dla uchodźców (źródło: OECD 2026).

1. Specyfika geograficzna

Niektóre bardziej szczegółowe informacje są uwzględniane w selekcji do reprezentacji narodowych, nawet jeśli strategia uwzględniająca aspekty geograficzne nie ma zastosowania do wszystkich lokalizacji w ten sam sposób (np. Belgia i Holandia znacznie różnią się od Polski i Słowacji pod względem fal uchodźców i migrantów przymusowych, tj. pod względem czasu i częstotliwości przyjazdów, profilu społeczno-demograficznego przybyszów, sposobów adaptacji kulturowej, zakotwiczenia i integracji oraz wielu innych). Na przykład Słowacja nie była przyzwyczajona do przyjmowania migrantów i była dla nich głównie krajem tranzytowym. Dopiero po wojnie na Ukrainie do kraju zaczęła napływać duża liczba migrantów. W tamtym czasie usługi nie były do tego dostosowane, a dostęp do nich był ograniczony i utrudniony (np. znalezienie lekarza, zapewnienie edukacji dzieciom, ubieganie się o pracę, zasiłki socjalne i wiele innych). Kraj miał niewielkie doświadczenie, a administracja państwowa musiała reagować szybko. Wiele badań koncentruje się zatem na tym, jak wyglądał początkowy dostęp do usług, jak się zmieniał oraz czy i jak się poprawiał. Jest to również ściśle powiązane z innym słowem kluczowym: „13.2 społeczeństwo obywatelskie”, które wypełniło dysfunkcyjne stanowiska w systemie państwowym i pomogło tym, którzy odeszli. Wiele badań koncentrowało się na obszarach, w których społeczeństwo obywatelskie zapewniło najwięcej wsparcia lub na tym, które organizacje społeczeństwa obywatelskiego były „najsilniejsze” w udzielaniu pomocy. W

trzecim słowie kluczowym (14.1) Słowacja zaczęła używać terminu „osoba na wygnaniu” („odídenec” po słowacku) ze względu na duży napływ migrantów z Ukrainy i trudności związane z ich integracją ze społeczeństwem. To nadało im krótkoterminowy status uchodźcy, który ułatwił administrację i dostęp do usług. Jest to specjalny status, w ramach którego ustalono pomoc i świadczenia dla całych rodzin, które przybyły. Status ten umożliwia im uzyskanie tymczasowego zakwaterowania i legalnego pobytu w ciągu kilku godzin lub dni. Zapewnia natychmiastowy i bezpłatny dostęp do zatrudnienia bez konieczności uzyskiwania specjalnych zezwoleń. Gwarantuje dostęp do pilnej i, do pewnego stopnia, standardowej opieki zdrowotnej. Umożliwia także dzieciom natychmiastowe rozpoczęcie nauki w szkole i przedszkolu.

Podobnie w Polsce, jako obszarze przyjmującym znaczną liczbę ukraińskich uchodźców i migrantów przymusowych od 2014 roku (i rosyjskiej aneksji Krymu) do 2022 roku (pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę), położenie geograficzne odgrywa tu istotną rolę. Obszar Europy Środkowej wydaje się interesujący ze względu na naturalną konsekwencję procesów, które doprowadziły do powstania wielkiej fali migracyjnej, która rozpoczęła się w 2014 roku wraz z pierwszą falą ukraińskich uchodźców, a następnie drugiej, większej fali w 2022 roku. Stworzyło to naturalnie nowy kontekst dla dynamiki społecznej, rodząc pytania o potencjał społeczny i sposoby radzenia sobie z napływającymi kryzysami społecznymi. Integracja jest jednym z aktualnych „gorących tematów” w Polsce ze względu na rosnącą skalę imigracji i rosnący udział przybyszów w społeczeństwie. Ukraińcy, Białorusini, Hindusi, Wietnamczycy i wiele innych narodowości stanowią wielokulturowe oblicze polskiego społeczeństwa. Warto zauważyć, że są oni dość proporcjonalnie rozłożeni we wszystkich regionach kraju, głównie ze względu na przyjazne przyjęcie i brak barier dla stałego osiedlania się. Migranci wybierają duże miasta, stanowiąc (w 2026 r.), stanowiąc 3-10% populacji największych miast. Są zintegrowani na wielu poziomach, począwszy od mieszkalnictwa, rynku pracy, edukacji, służby zdrowia, a ogólniej infrastruktury i aktywności rekreacyjnej. Znaczna część pomocy udzielanej uchodźcom w pierwszych miesiącach ich wzmożonej migracji do Polski w 2022 r. była dystrybuowana przez indywidualnych wolontariuszy (zwłaszcza w regionie przygranicznym), organizacje społeczne i charytatywne oraz instytucje pierwotnie powołane do innych celów, ale dedykowane pomocy uchodźcom w sytuacjach kryzysowych. Przykładami są szkoły i przedszkola, które przyjmowały dzieci uchodźców zarówno w godzinach lekcyjnych, jak i zapewniały opiekę pozalekcyjną. Ponadto szkoły często stawały się centrami pomocy społecznej dla rodzin uchodźców i samotnych matek z dziećmi, zapewniając ciepłe posiłki i różnorodne formy wsparcia psychologicznego, lekcje i kursy językowe oraz pomoc ogólną, szczególnie istotną dla samotnych matek podejmujących pracę. W wielu przypadkach taka praca była możliwa dzięki temu, że placówki edukacyjne zapewniały kompleksową opiekę nad dziećmi w ciągu dnia. Warto również wspomnieć o ocenie psychologiczno-pedagogicznej oferowanej dzieciom, które doświadczyły traumy migracyjnej, a często i wojennej. Kompleksowość i wieloaspektowość tych działań, a także zaangażowanie

licznych specjalistów, często nieodpłatne dla potrzebujących, umożliwiały odpowiednią adaptację i integrację w ośrodkach recepcyjnych dla uchodźców.

2. Społeczności przyjmujące

Analizy jakościowe wskazują, że nieformalne działania wspierające podejmowane przez osoby wykazujące empatię, otwartość i gotowość do bezinteresownego wsparcia odegrały kluczową rolę w procesie adaptacji rodzin uchodźców. W tym przypadku wolontariusze pełnili rolę nieformalnych przewodników, często wspierając rodziny w poruszaniu się po systemie edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, umożliwiając im efektywniejsze wykorzystanie dostępnego wsparcia. Pomoc ta obejmuje przede wszystkim:

1. tłumaczenie dokumentów i procedur,
2. pomoc w wypełnianiu wniosków,
3. towarzyszenie podczas wizyt w placówkach,
4. organizowanie kontaktów ze specjalistami medycznymi,
5. wspieranie rodzin w procesie uzyskiwania diagnozy i decyzji,
6. pomoc w komunikacji ze szkołami i klinikami.

Relacje między społecznościami przyjmującymi a uchodźcami stanowią kluczowy obszar analizy w socjologii migracji, szczególnie w kontekście migracji przymusowych na dużą skalę. W literaturze naukowej relacje między uchodźcami a społecznościami przyjmującymi są najczęściej analizowane w ramach kilku ram teoretycznych. Po pierwsze, teoria akulturacji (Berry 1995) podkreśla różne strategie adaptacji migrantów (integrację, asymilację, separację i marginalizację), które są współkształtowane przez postawy społeczeństwa przyjmującego. Po drugie, teoria kapitału społecznego podkreśla, że jakość relacji międzygrupowych zależy od dostępności sieci wsparcia i poziomu zaufania społecznego. Wreszcie, pojęcie spójności społecznej lub wspólnotowej zakłada, że integracja jest procesem wzajemnym, kształtowanym zarówno przez polityki publiczne, jak i codzienne interakcje społeczne. W tej perspektywie relacje między uchodźcami a społecznościami przyjmującymi są rozumiane jako dynamiczne i procesualne, ewoluujące w czasie pod wpływem czynników ekonomicznych, politycznych i kulturowych. Podsumowując, relacje między społecznościami przyjmującymi a uchodźcami w całej Europie są dynamiczne i wielowymiarowe. Początkowa faza intensywnej solidarności stopniowo przekształciła się w bardziej złożoną konfigurację interakcji, obejmującą zarówno współpracę, jak i napięcia społeczne. Z perspektywy teoretycznej analiza tych procesów podkreśla potrzebę uwzględnienia zarówno czynników strukturalnych (ekonomicznych i instytucjonalnych), jak i dynamiki na poziomie mikro (interakcyjnej i kulturowej). W szczególności codzienne kontakty

społeczne i akumulacja kapitału społecznego wyłaniają się jako kluczowe warunki pomyślnych procesów integracyjnych.

3. Infrastruktura wolontariatu

Kolejnym ważnym źródłem wsparcia były osoby tej samej narodowości, które przybyły wcześniej jako uchodźcy i częściowo przystosowały się do lokalnych warunków. Na przykład w przypadku społeczności ukraińskiej w Polsce były to często kobiety, których mężowie lub partnerzy pracowali w Polsce przed wybuchem wojny. Posiadali wiedzę na temat funkcjonowania instytucji, znajomość lokalnego środowiska i umiejętności językowe, aby skutecznie wspierać nowo przybyłe rodziny. Tego rodzaju wsparcie zapewniałoby przez sąsiadów, rodziny lub społeczności i obejmowało zarówno wsparcie informacyjne, jak i emocjonalne.

W kontekście przymusowych migracji, zwłaszcza w obliczu kryzysów humanitarnych na dużą skalę, pojęcie „infrastruktury wolontariatu” stało się kluczową kategorią analityczną, pozwalającą zrozumieć rolę społeczeństwa obywatelskiego we wspieraniu uchodźców. Infrastrukturę wolontariatu można zdefiniować jako system formalnych i nieformalnych mechanizmów, które umożliwiają, koordynują i podtrzymują zaangażowanie wolontariuszy w odpowiedzi na potrzeby społeczne. Obejmuje ona struktury organizacyjne, sieci współpracy, kanały przepływu informacji oraz zasoby materialne, które ułatwiają podejmowanie działań zbiorowych.

Z socjologicznego punktu widzenia infrastruktura wolontariatu funkcjonuje na styku ram instytucjonalnych i oddolnej mobilizacji zasobów. Obejmuje ona zarówno aktorów – takich jak organizacje pozarządowe, samorządy i agencje międzynarodowe – jak i nieformalne sieci obywateli, którzy samoorganizują się w odpowiedzi na kryzysy. Skuteczność takiej infrastruktury zależy od gęstości sieci społecznych, dostępności zasobów i poziomu zaufania w społeczeństwie. W przypadku ukraińskich uchodźców infrastruktura wolontariatu odegrała kluczową rolę w początkowej fazie ich przybycia do innych krajów europejskich. Szybka mobilizacja obywateli, społeczności lokalnych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego umożliwiła natychmiastową reakcję na pilne potrzeby, takie jak zakwaterowanie, dystrybucja żywności oraz dostęp do edukacji i opieki zdrowotnej. Ta forma organizacji „oddolnej” częściowo zrekompensowała ograniczone przygotowanie instytucji formalnych, pokazując znaczenie zaangażowania obywatelskiego w sytuacjach kryzysowych. Jednocześnie infrastruktura wolontariatu nie jest statyczna, lecz ewoluuje w czasie. Na wczesnym etapie charakteryzuje się zazwyczaj spontanicznością i wysokim poziomem mobilizacji społecznej. Jednak wraz z przedłużaniem się potrzeb, trwałość zaangażowania wolontariuszy staje się kwestią priorytetową. Często prowadzi to do instytucjonalizacji dotychczas nieformalnych praktyk i rozwoju bardziej ustrukturyzowanych form koordynacji między instytucjami publicznymi a podmiotami społeczeństwa obywatelskiego. Ponadto, funkcjonowanie infrastruktury wolontariackiej ma istotne implikacje dla relacji między uchodźcami a społecznościami przyjmującymi. Z jednej strony wzmacnia spójność społeczną

poprzez promowanie bezpośredniego kontaktu, empatii i solidarności. Z drugiej strony, długotrwałe poleganie na wsparciu wolontariuszy może prowadzić do zmęczenia wolontariuszy i napięć związanych z dystrybucją zasobów.

Podsumowując, infrastruktura wolontariatu stanowi kluczowy element reakcji społecznych na przymusową migrację. Jej analiza dostarcza cennych informacji na temat zdolności społeczeństw przyjmujących do mobilizacji zasobów, koordynacji działań i utrzymania mechanizmów wsparcia w dłuższej perspektywie, szczególnie w kontekstach, w których formalne reakcje instytucjonalne są niewystarczające.

4. System edukacyjny i polityka edukacyjna

Od wybuchu wojny na Ukrainie w lutym 2022 r. systemy edukacji w wielu krajach europejskich przeszły gwałtowną transformację w odpowiedzi na rosnącą liczbę dzieci uchodźców, z których większość przybyła z matkami. Populacja uchodźców z Ukrainy jest silnie sfeminizowana, ponieważ kobiety i dzieci stanowią dominującą grupę demograficzną wśród osób poszukujących ochrony. Ta struktura demograficzna ma istotne implikacje dla funkcjonowania systemu edukacji, ponieważ kobiety odgrywają kluczową rolę w pośredniczeniu w dostępie dzieci do edukacji, wspieraniu procesów adaptacyjnych i dostosowywaniu się do wymogów instytucjonalnych. Na przykład polski system edukacji integruje ukraińskich uczniów uchodźców głównie poprzez dwie ścieżki instytucjonalne: włączenie do klas ogólnodostępnych oraz udział w jednostkach przygotowawczych przeznaczonych dla uczniów z ograniczoną znajomością języka polskiego. Te klasy przygotowawcze oferują dostosowane programy nauczania i dodatkowe wsparcie językowe, pozostając jednocześnie w zgodzie z podstawą programową. Z perspektywy płci takie rozwiązania są szczególnie istotne dla dziewcząt, ponieważ bariery językowe i trudności adaptacyjne mogą korelować z oczekiwaniami związanymi z płcią, dotyczącymi zachowania, ról społecznych i uczestnictwa w życiu szkolnym. Co istotne, struktura migracji uchodźców ze względu na płeć oznacza, że kobiety często czują się odpowiedzialne za zapewnienie dzieciom uczestnictwa w edukacji, często w warunkach własnej niepewności ekonomicznej i ograniczonego wsparcia instytucjonalnego. Taka sytuacja może ograniczać ich zdolność do pełnego zaangażowania się w system edukacji, szczególnie gdy na przecięciu znajdują się bariery językowe, presja związana z zatrudnieniem i obowiązki opiekuńcze. W związku z tym skuteczność polityki integracji edukacyjnej zależy nie tylko od interwencji na poziomie szkoły, ale także od szerszego wsparcia społeczno-ekonomicznego skierowanego do kobiet-uchodźczyń. Warto zauważyć, że chociaż, na przykład, polski system edukacji z powodzeniem wdrożył model hybrydowy łączący włączenie społeczne z ukierunkowanymi mechanizmami wsparcia, jego długoterminowa skuteczność zależy od uwzględnienia perspektywy uwzględniającej kwestie płci. Zaspokajanie potrzeb edukacyjnych ukraińskich dziewcząt-uchodźczyń i wspieranie kluczowej roli kobiet-uchodźczyń w procesach edukacyjnych jest niezbędne dla zapewnienia równego dostępu

do edukacji i zapobiegania reprodukcji nierówności w kontekście przymusowej migracji. Proces adaptacji dzieci-uchodźców obejmuje jednocześnie funkcjonowanie w nowym środowisku językowym, kulturowym, społecznym i edukacyjnym. Uczniowie znajdują się w środowisku, w którym normy społeczne, organizacja szkoły i oczekiwania edukacyjne często różnią się od ich doświadczeń w kraju pochodzenia. Doświadczenia wojny, przemocy, przymusowych migracji, utraty poczucia bezpieczeństwa i rozłąki z bliskimi dodatkowo utrudniają adaptację. Badania wskazują, że skuteczną adaptację ułatwiają pozytywne relacje z rówieśnikami i nauczycielami, poczucie przynależności do społeczności szkolnej oraz działania wspierające integrację międzykulturową.

Proces adaptacji dzieci uchodźców jest wielowymiarowy i wykracza poza działania podejmowane wyłącznie przez szkołę. Szczególnie ważne są nieformalne sieci wsparcia społecznego, tworzone przez osoby kierujące się empatią i solidarnością społeczną, a także przez członków społeczności migrantów, którzy przeszli już proces adaptacji. W przypadku dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi kluczowe jest zapewnienie rodzinom wsparcia w poruszaniu się w systemie diagnostycznym i edukacyjnym. Doświadczenia badanych rodzin wskazują, że skuteczność procesu integracji zależy nie tylko od rozwiązań instytucjonalnych, ale także od jakości relacji społecznych, gotowości lokalnych społeczności do wolontariatu oraz zdolności szkoły do tworzenia bezpiecznego, inkluzywnego środowiska, uwzględniającego różnorodność doświadczeń migracyjnych.

5. Ukraińskie uchodźczynie

W kontekście przymusowej migracji z Ukrainy, sytuacja kobiet-uchodźczyń jest coraz częściej przedmiotem badań humanitarnych i społecznych. Dostępne dane wskazują, że populacja uchodźców z Ukrainy jest silnie sfeminizowana, ponieważ kobiety i dzieci stanowią większość osób, które uciekły, głównie ze względu na ograniczenia mobilności mężczyzn w wieku poborowym (CARE 2026; UNHCR, 2025). W niektórych analizach kobiety stanowią dominującą część dorosłych uchodźców, a szacunki sugerują, że stanowią one większość populacji uchodźców w krajach przyjmujących. Badania podkreślają, że kobiety-uchodźczynie borykają się ze szczególnymi wyzwaniami związanymi z rolami i obowiązkami związanymi z płcią, w tym obowiązkami opiekuńczymi, ograniczeniami na rynku pracy i niestabilnością ekonomiczną. Wyzwania te są często nasilane przez odpowiedzialność za towarzyszenie dzieciom, co nie tylko ogranicza udział kobiet w rynku pracy, ale także kształtuje ich zdolność do wspierania integracji edukacyjnej swoich dzieci (Huliaieva, 2024). Ponadto raporty z monitoringu ochrony wskazują, że kobiety są nieproporcjonalnie dotknięte dyskryminacją i stygmatyzacją, co wskazuje na zróżnicowany pod względem płci charakter procesów integracyjnych w społeczeństwach przyjmujących (International Rescue Committee IRC, 2026).

Z perspektywy edukacyjnej kobiety odgrywają kluczową rolę mediatorską, ułatwiając dostęp do edukacji, poruszając się w systemach administracyjnych i wspierając ścieżki edukacyjne dzieci. Pomimo tej centralnej roli, specyficzne ograniczenia i potrzeby kobiet-uchodźczyń pozostają niedostatecznie zbadane, zwłaszcza w odniesieniu do ich wpływu na wyniki edukacyjne dzieci. Brak systematycznie gromadzonych danych z podziałem na płeć dodatkowo ogranicza rozwój ukierunkowanych polityk i interwencji edukacyjnych (CARE International, 2026).

W tym szerszym kontekście sytuacja dziewcząt w edukacji pozostaje słabo rozwiniętym obszarem analiz. Chociaż dziewczęta stanowią znaczną część uczniów-uchodźców ze względu na sfeminizowaną strukturę migracji, ich doświadczenia rzadko są oddzielnie analizowane w badaniach edukacyjnych. Istniejące badania wskazują, że dzieci-uchodźcy borykają się z wieloma wyzwaniami psychospołecznymi związanymi z wojną i przesiedleniami, w tym z traumą, obniżonym poczuciem stabilności i niepewnością co do przyszłości, które negatywnie wpływają na zaangażowanie w naukę i dobrostan (UNICEF, 2026).

Ponadto raporty wskazują na utrzymujące się trudności w integracji rówieśniczej, w tym izolację społeczną, ograniczoną interakcję z uczniami z kraju przyjmującego oraz tworzenie równoległych sieci rówieśniczych. Procesy te mogą przyczyniać się do mniejszego uczestnictwa w życiu szkolnym i niższego poziomu zaangażowania w edukację. Doświadczenia związane z dyskryminacją, w tym agresją słowną i wykluczeniem społecznym, dodatkowo komplikują proces integracji edukacyjnej dzieci uchodźców (IRC, 2026).

Dziewczęta w okresie dojrzewania mogą być narażone na dodatkowe zagrożenia związane z oczekiwaniami związanymi z płcią, w tym z przyjmowaniem ról opiekuńczych w gospodarstwie domowym, presją społeczną na konformizm oraz ograniczeniami wynikającymi z norm kulturowych. W połączeniu z barierami strukturalnymi, takimi jak ograniczona znajomość systemu edukacji, trudności językowe i ograniczenia ekonomiczne, czynniki te mogą zwiększać prawdopodobieństwo braku ciągłości ścieżek edukacyjnych lub ograniczonego uczestnictwa w formalnym systemie edukacji (CARE, 2024). Z perspektywy porównawczej różnice płciowe stanowią ważny, choć wciąż niedostatecznie zbadany, wymiar edukacji uchodźców. Chociaż zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zmagają się z podstawowymi wyzwaniami, takimi jak wysiedlenie, trauma i zakłócenia w nauce, dowody sugerują, że mogą one doświadczać tych wyzwań i reagować na nie w odmienny sposób. Dziewczęta częściej internalizują stres i przejawiają wycofanie, lęk lub słabszą widoczność trudności edukacyjnych, podczas gdy chłopcy częściej eksternalizują trudności poprzez problemy behawioralne lub konflikty. To zróżnicowanie ma wpływ na wzorce uznania i wsparcia ze strony nauczycieli, ponieważ internalizowane trudności mogą pozostać mniej widoczne w środowisku szkolnym.

Różnice płciowe są również widoczne w procesach integracji społecznej. Chociaż zarówno dziewczęta, jak i chłopcy mogą doświadczać wykluczenia, dziewczęta mogą być bardziej wrażliwe

na dynamikę relacji i presję społeczną, podczas gdy chłopcy mogą być bardziej narażeni na jawne formy konfliktów. W okresie dojrzewania różnice te są dodatkowo wzmacniane przez normy płciowe, które mogą kształtować aspiracje edukacyjne, uczestnictwo i dostęp do możliwości. Bariery w dostępie do edukacji stanowią szczególnie istotny obszar zainteresowania, dotyczący również nastoletnie dziewczęta. Badania wskazują, że część młodzieży uchodźczej napotyka trudności związane z barierami językowymi, ograniczoną znajomością systemu edukacji kraju przyjmującego oraz ograniczeniami ekonomicznymi, które mogą prowadzić do czasowego lub trwałego wykluczenia z edukacji (CARE, 2026). Ponadto często obserwuje się utrzymujące się poczucie tymczasowości i niepewności co do przyszłości, co negatywnie wpływa na zaangażowanie edukacyjne uczniów (IRC, 2026).

Jednocześnie badania jakościowe sugerują obecność presji asymilacyjnej w środowisku szkolnym, przejawiającej się na przykład w tendencji uczniów do ukrywania swojej tożsamości kulturowej i podporządkowywania się dominującym normom (CEO, 2026; UNICEF, 2026). Chociaż raporty te rzadko różnicują doświadczenia uczniów ze względu na płeć, można argumentować, że sytuacja dziewcząt i młodych kobiet wymaga pogłębionej analizy, szczególnie w odniesieniu do ich potencjalnej podatności na specyficzne formy presji społecznej, wykluczenia lub zakłócenia ścieżek edukacyjnych. W konsekwencji, pomimo rosnącej liczby badań nad sytuacją ukraińskich uczniów w polskich szkołach, perspektywa płci pozostaje słabo rozwinięta. Stwarza to wyraźną lukę badawczą i podkreśla potrzebę pogłębionych analiz skupiających się w szczególności na doświadczeniach edukacyjnych dziewcząt i młodych kobiet w kontekście przymusowej migracji.

6. Wykluczenie kobiet

Feminizacja migracji uchodźców oznacza, że kobiety odgrywają kluczową rolę w zapewnianiu dzieciom uczestnictwa w edukacji. Często odpowiadają za zapisywanie dzieci do szkół, utrzymywanie kontaktu z instytucjami edukacyjnymi i wspieranie procesu uczenia się w domu. Jednak obowiązki te są często realizowane w warunkach niepewności ekonomicznej i ograniczonego wsparcia instytucjonalnego. Nakładanie się obowiązków opiekuńczych, barier na rynku pracy i ograniczeń językowych może ograniczać zaangażowanie kobiet w system edukacji i zwiększać zagrożenie wykluczeniem. Podkreśla to potrzebę polityki, która uwzględnia nie tylko uczniów, ale także szersze warunki społeczno-ekonomiczne rodzin uchodźców.

Chociaż dziewczęta stanowią znaczną część uczniów-uchodźców, ich specyficzne doświadczenia pozostają niedostatecznie zbadane. Istniejące badania sugerują, że dzieci-uchodźcy borykają się z poważnymi wyzwaniami psychospołecznymi, takimi jak traumy, niestabilność i niepewność, które mogą negatywnie wpływać na zaangażowanie edukacyjne.

Dziewczęta w okresie dojrzewania mogą napotykać dodatkowe zagrożenia związane z normami płciowymi, takie jak obowiązki opiekuńcze, presja społeczna na konformizm i ograniczona

mobilność. Czynniki te mogą zwiększać prawdopodobieństwo przerwania ścieżki edukacyjnej. Bariery strukturalne, w tym trudności językowe i ograniczona znajomość systemu edukacji, dodatkowo potęgują te zagrożenia.

Różnice płciowe stanowią ważny, lecz niedostatecznie zbadany aspekt edukacji uchodźców, który ma na celu zwiększenie szans na integrację. Chociaż zarówno dziewczęta, jak i chłopcy doświadczają konsekwencji wysiedlenia, ich reakcje i ścieżki edukacyjne mogą się różnić. Różnice te wpływają na postrzeganie i reakcje nauczycieli, potencjalnie prowadząc do nierównego wsparcia. Ponadto dziewczęta mogą być bardziej wrażliwe na dynamikę relacji w grupach rówieśniczych, podczas gdy chłopcy mogą doświadczać bardziej jawnych form konfliktów. Te wzorce uwarunkowane płcią podkreślają potrzebę zróżnicowanego podejścia do wsparcia edukacyjnego.

7. Inkluzja

Kluczowym obszarem interwencji jest systematyczne uwzględnianie perspektywy płci w polityce integracji edukacyjnej. Wiąże się to z koniecznością gromadzenia i analizowania danych z podziałem na płeć, a także uwzględniania różnic płciowych w ocenie potrzeb uczniów. Jak wskazują raporty humanitarne, brak danych z podziałem na płeć znacząco ogranicza możliwości projektowania odpowiednich środków wsparcia. Wprowadzenie mechanizmów monitorowania sytuacji edukacyjnej dziewcząt umożliwiłoby identyfikację obszarów podwyższonego ryzyka, takich jak wycofanie się z edukacji czy doświadczenia przemocy rówieśniczej. Drugim kluczowym kierunkiem jest opracowanie polityk mających na celu zapobieganie wykluczeniu edukacyjnemu dziewcząt, szczególnie w okresie dojrzewania. Literatura podkreśla, że młodzież uchodźcza napotyka na istotne bariery w dostępie do edukacji, w tym czynniki językowe, ekonomiczne i instytucjonalne. W przypadku dziewcząt polityka edukacyjna powinna dodatkowo uwzględniać ryzyko związane z przyjmowaniem obowiązków opiekuńczych lub ograniczenia wynikające z norm kulturowych. W tym kontekście wskazane jest opracowanie programów zapobiegania porzucaniu szkoły, dostosowanych do specyfiki dziewcząt z doświadczeniem migracyjnym. Kolejnym ważnym elementem jest stworzenie bezpiecznego i inkluzywnego środowiska, wrażliwego na doświadczenia przemocy i dyskryminacji. Badania wskazują, że uczniowie będący uchodźcami lub osobami ubiegającymi się o azyl doświadczają różnych form wykluczenia i agresji słownej. W związku z tym polityka powinna obejmować wdrażanie środków i programów antydyskryminacyjnych mających na celu zapobieganie przemocy ze względu na płeć, w tym tworzenie dedykowanych przestrzeni wsparcia (tzw. bezpiecznych przestrzeni) dla dziewcząt. Wolontariusze odgrywają istotną rolę w tworzeniu i utrzymywaniu tych przestrzeni. Równie istotne jest opracowanie programów wzmacniających, które mogą stanowić odpowiedź na presję asymilacyjną i wyzwania związane z kształtowaniem tożsamości w kontekstach migracyjnych. W kontekście polityki edukacyjnej oznacza to wspieranie inicjatyw mentoringowych, programów

uczenia się społeczno-emocjonalnego oraz działań promujących udział dziewcząt w życiu szkoły i społeczności. Takie interwencje, często realizowane przez wolontariuszy, mogą przyczyniać się do rozwoju kapitału społecznego i wzmacniać poczucie przynależności do lokalnej społeczności.

Literatura:

Berry, J. W. (2005). Acculturation: Living successfully in two cultures. *International Journal of Intercultural Relations*, 29:6. <https://10.1016/j.ijintrel.2005.07.013>

Bogoni, A., and J. Normann. Obecna sytuacja ukraińskich uchodźców w Polsce [The current situation of Ukrainian refugees in Poland]. *Blue Europe* (2024).

Huliaieva, L. (2024). Ukrainian Forced Migrant Women in Poland: Survey Analysis. *Societas/Communitas* 37(1), pp. 81-106.

Strony internetowe:

CARE International Rescue Committee, <https://www.rescue.org/country/poland>

Centrum Edukacji Obywatelskiej [Civic Educational Centre], <https://www.ceo.org.pl/>

Organisation for Economic Co-operation and Development, <https://www.oecd.org/>

United Nations International Children's Emergency Fund, <https://unicef.pl/>

ROZDZIAŁ 3. ZOGNISKOWANE WYWIADY GRUPOWE

LISTA PYTAŃ DO DYSKUSJI PODCZAS ZOGNISKOWANEGO WYWIADU GRUPOWEGO

I. "W drodze"

1. Proszę krótko opisać, jak dotarł(a) Pan(i) tutaj z miejsca zamieszkania (kiedy, jaką trasą, jak wyglądały pierwsze chwile po przyjeździe)?
2. Jakie są Pana(i) wspomnienia z przyjazdu do obecnego miejsca zamieszkania (czy długo zajęło Panu(i) znalezienie odpowiedniego miejsca do życia, pracy lub spędzania wolnego czasu)?

II. "Przyjęcie"

3. Jakie bariery napotkał(a) Pan(i) mieszkając tutaj?
4. Czy jest Pan(i) zadowolony(a) z obecnych warunków życia? (mieszkanie, praca, opieka zdrowotna, edukacja dzieci, miejsca spędzania wolnego czasu)
5. Jak ocenia Pan(i) to miejsce w kraju, w którym obecnie przebywa? Czy jest to dobre miejsce do życia?

III. "Sieci społeczne"

6. Czy utrzymuje Pan(i) kontakt z bliskimi, krewnymi i przyjaciółmi, którzy pozostali w miejscu pochodzenia (jak często, czy są to kontakty bezpośrednie – np. wizyty – czy raczej na odległość)?
7. Czy możesz powiedzieć, że w Twoim miejscu zamieszkania lub pobytu (dzielnicy, miejscu pracy, miejscu spędzania wolnego czasu) powstają i funkcjonują społeczności (jeśli tak, to kto do nich należy, jakie są przykłady ich działań i inicjatyw)?

IV. "Wolontariat"

8. Co dla Ciebie oznacza termin „wolontariat”?
9. Czym wolontariat różni się od miejsca, z którego pochodzisz? (Kto uczestniczy? Jakie są przykłady działań?)
10. Czy utrzymujesz kontakt z innymi osobami, które niedawno tu przybyły (np. oferując różne formy pomocy i wsparcia), członkami Twojej grupy etnicznej lub osobami w podobnej sytuacji?
11. Czy angażujesz się w jakieś formy wolontariatu (nieodpłatną pomoc potrzebującym)? Jeśli tak, to w jakim środowisku, organizacji lub stowarzyszeniu?

12. Jakie przykłady dobrych, udanych działań na rzecz osób z doświadczeniem migracyjnym lub uchodźczym możesz podać?
13. Jak oceniasz swoje umiejętności językowe w zakresie biernego i czynnego używania języka lokalnego?
14. Czy chciałbyś jeszcze coś dodać?

Zogniskowane wywiady grupowe

Wspomnienia i argumenty prezentowane podczas spotkań FGI często wiązały się z barierami i wyzwaniem, indywidualnymi zmaganiem napędzanym pragnieniem znalezienia lepszego, bezpieczniejszego miejsca do życia, teraz i w przyszłości. Nie chodzi jednak tylko o przyszłość; czasami w przeszłych doświadczeniach kryje się interesująca perspektywa, która może być również przydatna w obliczu współczesnych wyzwań:

„Europa zapomina o własnej historii. Było wielu europejskich uchodźców. Jestem w połowie Włochem. Nowy Jork jest pełen włoskich nazwisk, ponieważ tak wielu Włochów uciekło przed biedą i wojną. I, jak na ironię, Włosi dziś często jako pierwsi sprzeciwiają się uchodźcom. W moich badaniach nad filantropią diaspory dostrzegam ten sam schemat. Kiedy mówię o ludziach wysyłających pieniądze do domu, wszyscy zakładają, że mam na myśli ludzi z globalnego Południa. Ale po II wojnie światowej, kiedy Holandia została zniszczona, holenderskie rodziny przetrwały, ponieważ krewni w USA i Kanadzie wysyłali pieniądze. Ludzie o tym zapominają. Na każdym wykładzie ktoś w końcu mówi: „Masz rację – moja rodzina również otrzymała pomoc z zagranicy”. Zapominamy o własnych historiach”.

Niezależnie od miejsca przeprowadzenia wywiadów, wspólny los uchodźców ujawnia się w serii zdarzeń, które wymagają redefinicji codziennego życia: poczucia tymczasowości, niepewności co do przyszłych losów, zagrożeń dla indywidualnej sprawczości i przymusowego przerwania dążenia do celów życiowych. Uchodźcy, z którymi przeprowadzono wywiady, dostarczyli nam cennych informacji, które zostaną wykorzystane w pracy projektowej z uchodźcami, ekspertami i wolontariuszami.

„Szczерze mówiąc, nigdy nie byłem wolontariuszem na Ukrainie. Ale Portugalia dała mi ponownie cel. Bo kiedy przyjeżdżasz, otrzymujesz głównie pomoc... więc chcesz się odwdziżyć. (...) Tak, znów czujesz się aktywny”.

Czasami respondenci deklarowali wolontariat jako ważny obszar swojego aktywizmu, dając poczucie sprawczości, przynależności i samorealizacji:

“Osoba 6: Mieszkanie. Chyba każdy to powie. Bo bez stabilnego dachu nad głową nic innego się nie układa.

Osoba 4: Tak, i to nie było jakieś mieszkanie. Takie, w którym czujesz, że możesz zostać na dłużej, a nie musisz się znów wyprowadzać za dwa miesiące.

Osoba 2: Kilka razy się przeprowadzałem. Każda przeprowadzka kosztuje mnóstwo energii. Trzeba poznać nową okolicę, trasy dojazdu, nowych sąsiadów... to wyczerpujące.

Osoba 7: A do tego wpływa to na plany. Nie sposób zaangażować się w pracę czy kursy, jeśli nie wiadomo, gdzie się będzie mieszkać.”

Poprzez ten i wiele innych przykładów staramy się przedstawić obraz doświadczeń uchodźców.

Na podstawie powyższych i wielu innych przykładów staramy się nakreślić obraz uchodźców i ich doświadczeń. Poniżej przedstawiamy doświadczenia reprezentacji narodowych FRIIV, a w kolejnych częściach kontynuujemy ogólną analizę wyników FGI. W poniższej sekcji przedstawiono konkretne Obszary Zainteresowania, aby przedstawić ogólny obraz doświadczeń uchodźców i menedżerów wolontariuszy. Logika Obszarów Zainteresowania opiera się na procesie podróży i dotarcia do celu, barierach i wyzwaniach, z jakimi się tam spotykamy, oraz aktywizmie uchodźców, wolontariuszy i menedżerów jako proponowanym rozwiązaniu.

1. Przyjęcie w nowych warunkach

Wszystkich uczestników wywiadów grupowych łączyły nie tylko wyzwania praktyczne, ale także trwały emocjonalny ciężar wysiedlenia. Opuszczenie miejsca stałego zamieszkania rzadko opisywano jako wybór realny, lecz jako wymuszony okolicznościami. Wielu wyjechało w pośpiechu, spodziewając się powrotu w ciągu kilku tygodni, i dlatego pozostawiło dokumenty, rzeczy i niedokończone części swojego życia. Oprócz niepewności wiele osób odczuwało poczucie winy z powodu pozostawienia członków rodziny, zwłaszcza współmałżonka lub starszych rodziców. Chociaż samą podróż często opisywano jako skupiającą się na przetrwaniu i logistyce, a nie na emocjach, jej wpływ emocjonalny stał się znacznie silniejszy po przybyciu do kraju goszczącego.

Podczas podróży nie myślisz. Po przybyciu na miejsce... wszystko przychodzi od razu.

Wielu uczestników stwierdziło, że najtrudniejszym momentem nie był wyjazd, a przyjazd, ponieważ struktura podróży ustąpiła miejsca niepewności i napięciu emocjonalnemu. Wielu czuło się „pomiędzy” – nie byli już częścią codziennego życia, ale nie byli w pełni zintegrowani z nowym otoczeniem – co utrudniało zaangażowanie się w budowanie nowego życia.

Zamieszkanie zostało uznane za jedno z najpilniejszych wyzwań po przyjeździe. Częste przeprowadzki powodowały niestabilność, utrudniając utrzymanie pracy, uczęszczanie na kursy i ustalanie rutyny. Uczestnicy podkreślali, że oprócz znalezienia zakwaterowania, zapewnienie sobie stabilnego miejsca zamieszkania było niezbędne do odbudowy życia. Praca była postrzegana jako ważna nie tylko dla bezpieczeństwa finansowego, ale także dla przywrócenia niezależności, pewności siebie i poczucia tożsamości. Uczestnicy napotkali jednak bariery, takie jak trudności z przeniesieniem poprzedniego doświadczenia zawodowego, ograniczenia językowe i nieudane aplikacje o pracę. Wielu uznało również początkowe wsparcie emocjonalne za przytłaczające, zauważając, że informacje były przekazywane, zanim byli gotowi z nich skorzystać. Podkreślali potrzebę stałego, stopniowego i bardziej spersonalizowanego wsparcia. Zamiast formalnej terapii, uczestnicy podkreślali znaczenie regularnego kontaktu z ludźmi i prostych rozmów o emocjach: „Ktoś pytający: »Jak się naprawdę czujesz?« robi różnicę”. Co ciekawe,

niektórzy uczestnicy stwierdzili, że ich głównymi źródłami motywacji były dzieci, członkowie rodziny w rodzinnych miejscowościach i poczucie odpowiedzialności za nich. Z czasem motywacja zmieniła się z prostego radzenia sobie z codziennymi problemami na budowanie stabilności, gdzie codzienne rutyny dawały poczucie normalności.

„Po przyjeździe otrzymaliśmy od wolontariuszy już na granicy informacje o opiece zdrowotnej, o wsparciu i o tym, jak tu wszystko działa. I to było dla nas w porządku – po przyjeździe udaliśmy się do naszego ośrodka humanitarnego, gdzie rozdali nam kilka rzeczy. Dali nam też broszury, duże i małe. I wszystkie informacje były tam, łącznie z numerami telefonów”.

Choć samą podróż często opisywano jako skupioną raczej na przetrwaniu i logistyce niż na emocjach, ich siła znacznie wzrosła po przybyciu do kraju przyjmującego.

Społeczność uchodźców była postrzegana jako istotne źródło praktycznego i emocjonalnego wsparcia, choć niektórzy zauważyli, że poleganie wyłącznie na niej mogłoby ograniczyć szerszą integrację. Istotną rolę odegrały również indywidualne, wspierające relacje. Wolontariat pomógł wielu uczestnikom odzyskać poczucie celu, włączyć się w rozwój nowych społeczności i poprawić umiejętności językowe, chociaż bariery językowe, niska pewność siebie i ograniczone zasoby energii czasami ograniczały udział w programie. Uczestnicy konsekwentnie opisywali ludzi przyjmujących jako życzliwych i gościnnych, jednocześnie postrzegając systemy administracyjne jako powolne i trudne w obsłudze. Jak podsumował jeden z uczestników: „Ludzie są życzliwi, ale system jest powolny”. Proponowane rozwiązania to: szybsze procedury administracyjne, jaśniejsza komunikacja, bardziej konsekwentna kontrola i długoterminowe wsparcie wykraczające poza fazę przyjazdu.

Uczestnicy opisywali swoje doświadczenia, używając takich zwrotów jak „między światami”, „powolna odbudowa” i „trwający proces”, odzwierciedlając fakt, że integracja wciąż się rozwija. Ogólnie rzecz biorąc, ich relacje pokazały, że udana integracja zależy nie tylko od praktycznego wsparcia, ale także od czasu, stabilności i możliwości odbudowania poczucia własnej wartości.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację nowoprzybyłych, uchodźców i osób, które musiały uciekać w dramatycznych okolicznościach, powstają pilne potrzeby wykraczające poza pomoc materialną i wymagające skomplikowanych, precyzyjnych procedur kontroli, aby zrównoważyć potrzeby uchodźców z możliwościami wolontariuszy.

„Pamiętam też, że kiedy mieszkałem w Gliwicach, przez pierwsze dwa dni niektórzy ludzie nosili ogromne ilości jedzenia. Nie wiem, może to przez pracę mojego ojca. Pamiętam, że poszedłem do szkoły w Gliwicach do siódmej klasy. I to był mój pierwszy dzień. Markery i zeszyty były materiałami, więc przyszedłem do tej klasy, a oni po prostu powiedzieli mi: »Bierz, co chcesz!«. Wiecie, tak po prostu jest”.

„Wciąż mam własne problemy, ale w tym otoczeniu czuję mniejszy stres. Chcę po prostu podziękować”.

„Byłem obcokrajowcem. Ale po dwóch tygodniach, najwyżej trzech, zacząłem mówić po polsku. Po miesiącu mogłem już rozmawiać z przyjaciółmi”.

„Kiedy dotarliśmy, wysiedliśmy z pociągu. Tata spojrzał na mnie i zapytał: »Jak się czujesz?«. Odpowiedziałem: »Jestem w domu«. Serio, to było jak to pierwsze uczucie, no cóż, byliśmy w domu, wszystko było w porządku, ale ujmę to tak: przed wojną, mój dom”.

Jednak wśród najczęstszych tematów rozmów, spontanicznie inicjowanych przez uczestników wywiadów, znalazło się poczucie integracji i przynależności do miejsca, w którym obecnie mieszkają. Niezależnie od czasu przyjazdu i trasy, jaką pokonali, zdecydowana większość uczestników wywiadów wyrażała przekonanie, że są „u siebie”.

„Powinienem też dodać, że w Poznaniu jest prawnik, (...). Nie wiem, czy o nim słyszeliście. Jest prawnikiem dwujęzycznym. Mówił po polsku, ale studiował ukraiński na Ukrainie i mówi po ukraińsku perfekcyjnie. Często prowadzi seminaria. Porady prawne dotyczące legalizacji. Inny zakres porad prawnych, specjalnie dla Ukraińców. (...) Publikuje też na Facebooku, gdzie ludzie zadają pytania. Udziela odpowiedzi, więc również udziela porad, i robi to całkowicie, na zasadzie wolontariatu”.

Uczestnicy określali moment przybycia jako emocjonalnie przytłaczający, zauważając, że dopiero po dotarciu w bezpieczne miejsce w pełni uświadomili sobie rzeczywistość przesiedlenia:

„W trakcie podróży się nie myśli. Po przyjeździe... wszystko spada na człowieka naraz”.

W innym przykładzie kobiety mieszkające na statku w Rotterdamie podkreślały znaczenie wzajemnego wsparcia, określając swoją społeczność mianem „jednej rodziny” – mimo trudnych warunków bytowych. Nawiązywanie relacji z osobami o podobnych doświadczeniach pomagało im przezwyciężać poczucie osamotnienia i dodawało sił emocjonalnych. Oprócz kwestii mieszkaniowych i bezpieczeństwa, uczestniczki wskazywały na potrzebę rzeczywistego włączenia społecznego. Za kluczowe dla dobrostanu uznawały wolontariat, kursy, zajęcia kulturalne oraz możliwość pielęgnowania własnej tożsamości – wykraczającej poza status „uchodźczyń”. Podkreślały również, jak ważne jest, by społeczeństwo lepiej rozumiało, że uchodźcy opuszczają swoje kraje z konieczności, a nie z własnego wyboru, i apelowały o więcej empatii ze strony społeczności przyjmujących.

2. Wyzwania po przybyciu i reakcje oddolne

Analizę specyfiki przyjmowania uchodźców można rozpocząć od przedstawienia lokalnych, spontanicznych reakcji na przybycie migrantów lub uchodźców. Należy zauważyć, że kluczowe pierwsze chwile po przybyciu mają znaczenie, ponieważ nowoprzybyli oczekują różnorodnego

wsparcia, które zaspokoi ich pilne potrzeby. W rzeczywistości codzienna rzeczywistość w miejscu przybycia kształtowana jest nie tylko przez potrzeby nowoprzybyłych, ale także przez reakcje mieszkańców – indywidualnych ekspertów i aktywistów, społeczności lokalnych, organizacji pozarządowych zaangażowanych w różnorodne inicjatywy powitalne, a także wolontariuszy z tej samej grupy etnicznej, którzy mogą podzielić się swoimi doświadczeniami i pomóc w zakwaterowaniu. Poniżej znajdują się różne cytaty ilustrujące takie inicjatywy:

„Najpierw w tym mieście rozeszła się wieść o Słowakach, którzy chcą pomóc, i Ukraińcach, którzy potrzebują pomocy. Pomogli nam więc znaleźć zakwaterowanie po hotelu. I już wtedy udzielali informacji o szkołach, do których dzieci mogłyby uczęszczać, i tak dalej”.

„Kiedy przeprowadziłam się do Syrii, byłam ciągle głodna. Jakość jedzenia była okropna. Czasami kurczak był spalony z zewnątrz, ale w środku wciąż zamrożony i surowy. Używali przypraw, których nie znaliśmy. Jedzenie było często brudne lub źle przygotowane”.

„Jesteśmy jak jedna wielka rodzina na statku [miejscu zakwaterowania]. Warunki życia nie są idealne, ale wspieramy się nawzajem. Znajdujemy małe chwile szczęścia. Czasami płaczemy, czasami świętujemy. Do niektórych starszych kobiet mówimy nawet ‘mamo’. Czujemy się jak jedna rodzina – nie dlatego, że jesteśmy uchodźcami, ale dlatego, że mieszkamy razem tak długo. To nie jest łatwe, ale staram się nie tracić nadziei”.

Oprócz dokładnego momentu przybycia niektórzy respondenci pamiętają powitanie lub przyjęcie przez lokalnych wolontariuszy. W poniższym cytacie znajdują się informacje dotyczące utrzymywania kontaktu z rodziną i znajomymi w miejscach pochodzenia:

[o krewnych, którzy przyjechali do Poznania z Ukrainy] *“Przyjechali do nas na początku wojny, żeby zobaczyć mieszkanie, zobaczyć, gdzie wszystko jest, i poszli na spacer, jak na spacer. Poszli gdzieś i przywieźli dwie lub trzy torby jedzenia, ubrań, trochę lekarstw i trochę zabawek dla dzieci, bo ona miała jeszcze z sobą dziecko. Proszę cię, oto ona, powiedziała gdzieś na Avenida [centrum handlowe w Poznaniu], że jakiś Czerwony Krzyż, żeby w tym pomógł, więc to było, powiadam, na początku wojny.”*

„Wysyłam paczki. Na przykład kupowałam lekarstwa dla mojej mamy – kiedy tu była, potrzebowała leków, sprawdziła, co jest dostępne na Słowacji i przysłała mi listę. Moi rodzice są lekarzami, więc potrzebują leków również dla innych. Dlatego za każdym razem, gdy jadę na Ukrainę, przywożę leki, bo ona ich potrzebuje. I moja siostra też. Wysyłałam też trochę rzeczy, bo ubrania dla dzieci są tam droższe. Dzwonimy więc, wysyłamy paczki i jeździmy, kiedy tylko jest to możliwe”.

Ogólnie rzecz biorąc, wyzwania, z którymi borykają się uchodźcy po przyjeździe, są znacznie ograniczane przez funkcjonowanie różnych organizacji społeczeństwa obywatelskiego, organizacji

pozarządowych i spontanicznych inicjatyw na rzecz nowo przybyłych. Poniżej przedstawiono konkretne przykłady samoaktywizmu i wolontariatu uchodźców.

3. Bariery

Temat dotyczący barier jest często szeroko omawiany wśród naszych respondentów. Jest to szczególnie istotne, gdy poczucie przynależności lub zakotwiczenia w nowym miejscu odgrywa rolę podczas dłuższego pobytu. „Ludzie są życzliwi, ale system jest powolny”, jak zauważył jeden z nich. Zauważyli oni szereg różnic w porównaniu z miejscami pochodzenia, czasami nowe wyzwania lub przeszkody wynikające z nieporozumień, błędnych interpretacji lub uprzedzeń. W poniższym podrozdziale przedstawiono wybrane przypadki, aby przedstawić codzienne perspektywy uchodźców i migrantów. Co więcej, często koncentrują się oni nie tylko na barierach, ale idą o krok dalej, proponując rozwiązania. Wydaje się to szczególnie istotne, gdy możemy wzbogacić się o perspektywę osób będących w centrum tych procesów. Uczestnicy zgłaszają trudności związane z utrzymywaniem kontaktu z rodziną, krewnymi i przyjaciółmi pozostawionymi w domu. W poniższym cytacie przedstawiono informacje kontekstowe na temat barier, z którymi można się spotkać, próbując dotrzeć do rodzinnego miasta w pobliżu Charkowa:

„Jeździłem tam nie raz, bo Charków to katastrofa, bomba wybucha tam codziennie i tak dalej. Oczywiście, zostawiłem tam swoje mieszkanie. Nawet nie wiem, co tam jest”

[o wizycie w rodzinnym mieście na Ukrainie] *“Nie ma sensu, nie ma sensu robić czegoś od nowa. Wystarczy pójść na spacer, coś zobaczyć, na przykład odwiedzić rodzinę, to i tak jest w porządku. Mieszkanie tam czy praca nie ma już sensu. (...) Nie wytrzymam tam [psychicznie] tygodnia...”*

Jeśli chodzi o bariery utrudniające zakotwiczenie, istnieją również przykłady codziennych trudności w znalezieniu pracy, z perspektywy dorosłych uchodźców:

„Dla moich rodziców to była praca. Mój tata wciąż potrafi wykonywać takie rzeczy, jak prace fizyczne, ręce, mama, no, może mniej, i ma większe doświadczenie, jest główną księgową, była na Białorusi i miała za duże doświadczenie, ale tutaj, w Polsce, jest tak, jakbym nic nie miał, a kiedy chcę pracować, być kimś, to jest to trudne, bo jesteśmy z Białorusi i nie wszyscy pracodawcy chcą mnie zatrudnić”.

Kolejną istotną barierą był język i pilna potrzeba dostosowania się do nowej rzeczywistości komunikacyjnej, gdy odnalezienie się w wielokulturowym środowisku wymaga rozwoju nieznanych wcześniej umiejętności.

„Społeczność ukraińska. Na początku była bardzo ważna. Można zapytać o cokolwiek, a ktoś szybko odpowiada. – Ale jeśli zostajesz tylko tam, trudniej się integrować.”

„W niektórych artykułach nie podobało mi się to, że wskazywały na problemy, ale przedstawiały je tak, jakby problemem byli ludzie. Jakby sami uchodźcy byli niebezpieczni lub przestępcami. Nie

poruszały prawdziwego problemu: warunków życia, które są niezwykle trudne. Szczerze mówiąc, [wyobraź sobie] umieszczenie 1800 Holendrów na statku bez internetu, w ciasnych pokojach i z kiepskim jedzeniem, a problemy też będą. To jak mała wioska. Wniosek powinien brzmieć: takie warunki nie mogą stworzyć bezpiecznego środowiska. Zamiast tego wniosek brzmiał: 'To niebezpieczne, ponieważ jest tak wielu uchodźców z różnych kultur'. To niesprawiedliwe. To odczuwacza ludzi. To łatwa narracja dla organizacji – bo wtedy nie muszą niczego zmieniać”.

Jak można podsumować wszystkie powyższe cytaty? Spośród wielu motywacji, więzi rodzinne, a zwłaszcza dzieci, wydają się dominującą. Wskazało na to wielu respondentów z różnych lokalizacji gdzie realizowano wywiady grupowe.

„Mam tę siłę tylko dlatego, że mam dzieci i po prostu nie mogę się zatrzymać, zatrzymać i nie iść naprzód. Wiem, że nigdy nie wrócę do domu. Nie mam już takiej możliwości”.

„Najtrudniejsze było opuszczenie rodziców. Nie chcieli wyjeżdżać. Więc kiedy wyjeżdżałam, czułam się, jakbym... ich porzuciła”.

„Rodzina i dzieci – chciałam spokoju i bezpieczeństwa dla dzieci. Nie myślałam o powrocie do domu, dopóki trwa wojna, nie możemy”.

Jak widać powyżej, niektóre wyzwania pojawiają się częściej, niezależnie od miejsca i osób. Można je streścić jako potrzebę dostosowania się do sytuacji, osiągnięcia przyszłych celów, ale pamiętania o minionych okolicznościach.

4. Poczucie tymczasowości

Tymczasowość i poszukiwanie nowych możliwości były także poruszane w rozmowach respondentów:

„Tak... ta idea „tymczasowości” jest bardzo silna. Ja też ją miałem. Dla mnie najtrudniejszą częścią była decyzja. Bo wyjazd oznacza akceptację faktu, że twoje życie jest... przerwane. Zostałem dłużej, niż powinienem. Czekałem, aż wszystko się uspokoi, ale tak się nie stało. A kiedy w końcu wyjechałem, poczułem ulgę, ale i poczucie winy”.

„Dlaczego akurat Hiszpania? (...) No cóż, byłem tam dwa razy, bardzo mi się tam podobało. Język hiszpański jest... Nie jest lepszy, ale jaki? Nie jest nawet łatwy, jest piękny. Kraj jest piękny, architektura też. A morze jest blisko”.

Niezależnie od miejsca pochodzenia, uchodźcy cierpią z powodu tymczasowości i często zgłaszają brak planów na przyszłość, wynikający z utraty poczucia sprawczości, tęsknoty za domem lub po prostu oczekiwania na rozwój wydarzeń w każdym miejscu, do którego docierają. Czasami podejmują decyzje pod wpływem emocji, próbując wykorzystać nadarzające się okazje. Poniższe stwierdzenie może zilustrować ten stan umysłu, gdy respondenci opisali proces podejmowania decyzji o wyborze kraju docelowego:

„Pochodzę z obwodu donieckiego. Przyjechałem tu, gdy wybuchła wojna. Przyjechałem z dziećmi i matką. Na początku nie wiedziałem nawet, dokąd jędę, ponieważ nie mieliśmy nikogo ani na Słowacji, ani nigdzie za granicę. Początkowo wahaliśmy się między Mołdawię a Słowacją, ponieważ jeden przyjaciel tam pojechał, a drugi tam pojechał, a ja nie wiedziałem, dokąd pojedziemy”.

Podobne dylematy wyrażał inny uczestnik wywiadu grupowego:

“Dla mnie sama podróż nie była niebezpieczna fizycznie, ale psychicznie była... bardzo zagmatwana. Chodziłam z miejsca na miejsce, nie bardzo wiedząc, gdzie trafię. Kiedy ktoś zaproponował Portugalię, bez zastanowienia się zgodziłam. Później sprawdziłam, gdzie to jest.”

Inny uchodźca zilustrował to nawet krótszym zwrotem: *„To tak, jakby twoje poprzednie życie tu w pełni nie istniało”*. Albo inna: *„Pamiętam, że się pakowałam, ale tak naprawdę nie myślałam. Po prostu wkładałam rzeczy do torby bez pytania: ‘Czy tego potrzebuję?’ Ciągłe myślałam, że wrócę za dwa tygodnie. Nie zabrałam więc dokumentów, zdjęć, wielu ważnych rzeczy. (pauza) Teraz tego żałuję, ale wtedy... Twój mózg jest w trybie przetrwania”*.

W wywiadach grupowych staraliśmy się uchwycić punkt widzenia uchodźców na ich osobiste doświadczenia, aby lepiej zrozumieć złożoność ich potrzeb, oczekiwań i rzeczywistości, z jakimi borykają się w nowym statusie społecznym.

Los uchodźcy, jego tymczasowość i konieczność polegania na nowo poznanych osobach sprawiają, że stajesz przed nieprzewidywalnymi wyborami i dramatycznymi decyzjami. Podobnie jak jedna z respondentek, która powiedziała: *“Kiedy przekroczyliśmy granicę ukraińską, odwróciła się i powiedziała: ‘Przykro mi, nie mam miejsca dla ciebie i twoich dzieci’. Odwróciła się, wyszła i więcej jej nie widziałem. W tamtym momencie byłem całkowicie załamany. To było straszne. Miałam trochę pieniędzy, bo mój mąż pracował w kopalni, ale nie znałam żadnego Słowaka. Nie miałam znajomych, po prostu nie miałam nikogo.”*

Powyższe i wiele innych cytatów przedstawionych w tej sekcji dają wgląd w codzienną sytuację uchodźców – od zmagania o znalezienie bezpiecznego miejsca na przyszłość, po walkę z traumami przeszłości.

5. Proponowane rozwiązania: aktywizm i wolontariat uchodźców

Traumę wygnania, uchodźstwa i przymusowej migracji, w połączeniu z poszukiwaniem poczucia przynależności, zakłóconym przez temporalność, można wyjaśnić wieloma różnymi czynnikami, ale wśród najczęstszych wymienia się wolontariat.

W miarę jak uczestnicy wywiadów grupowych byli informowani o obszarach zainteresowania FRIIV związanych z zaangażowaniem uchodźców, aktywizmem i wolontariatem, tematy te często pojawiały się w pytaniach, a przykładów wypowiedzi na ich temat jest wiele.

„Jestem wolontariuszem w projekcie o nazwie Help for Ukraine. Prowadzą go Holendrzy. Zbieramy pomoc w supermarketach – artykuły higieniczne, artykuły dziecięce i artykuły pierwszej potrzeby. Holenderscy kierowcy dowożą zaopatrzenie na Ukrainę, nawet na linię frontu. Jestem wolontariuszem w każdy weekend od 2,5 roku. Zbieramy również ubrania, ale ich transport jest drogi. Ciężarówka może przewieźć tylko ograniczoną liczbę skrzynek po bananach, więc priorytetowo traktujemy rzeczy pierwszej potrzeby. Czasami organizacja otrzymuje darowizny pieniężne, a my kupujemy drony, koce i inne pilne rzeczy”.

„Pierwszy raz było zeszłego lata, siedem lat temu. Wiem też, że społeczność białoruska dużo robi. I ilekroć słyszę o takich wydarzeniach kulturalnych, zawsze dorzucają swoją cegiełkę od moich znajomych. To po prostu istnieje”.

„No cóż, tutaj, w Poznaniu, to tylko takie kulturowe kliny, ale myślę, że to tak dobra inicjatywa, że właściwie zapoznała nas z tymi innymi odnogami. Jak to jedno wydarzenie, ale od kilku lat przyciąga tylko pasjonatów. To ‘Ukraińska Wiosna’, organizowana przez Centrum Kultury ‘Zamek’. Widzicie, widzicie, ile ich jest, rozumiem. I czasami w ‘Etnoportie’. To się zmienia z roku na rok, ale czasami też. ‘Etnoport’ przybiera formę warsztatów i występu ukraińskiego chóru”.

„Wolontariat w Centrum Sztuki Wokalnej. To było serce ośrodka. Mam na myśli wydarzenia muzyczne typu crossroads, które były pasją, festiwalem czy festynem? Pomagałem organizować takie wydarzenia co roku”.

„Po raz pierwszy zdarzyło się to latem – siedem lat temu. Wiem też, że strona białoruska jest bardzo aktywna. Ilekroć słyszę o takich wydarzeniach kulturalnych, okazuje się, że organizują je wspólnie z moimi przyjaciółmi. To po prostu tam funkcjonuje”.

„Jest w Poznaniu Fundacja Dzieciom. Jest super, super, bardzo dobrze. Fundacja jest tylko dla dzieci w lecie. Organizują imprezy integracyjne dla klasy, wolontariat, naukę języka polskiego i różne zajęcia przygotowujące do egzaminów. Dokładnie tak to działa, więc działa tylko w tym kierunku, i mają tam psychologów, tylko dla dzieci lub dorosłych. Potrzebujemy informacji, ale można też powiedzieć dziecku, że jest tam super, jak w centrum miasta”.

„Spędziłam całe trzy dni, zbierając zgłoszenia od osób poszukujących mieszkań. Zamawiałam książki dla chętnych i szukałam rodzin, które by się z nimi zgodziły, bo kolejka na zewnątrz była tak długa, że ludzie stali z dziećmi. Było później, ale dopiero potem, przez pierwsze kilka dni, kiedy zaczęli przyjeżdżać, wszystko było na targach, a ja też tam jeździłam, dowożąc rzeczy, jedzenie”.

„No cóż, zbieramy pieniądze. Dla [ukraińskiego] wojska... (...) Jest ktoś. Mówi, że po prostu zbieram pieniądze. Tam. Założyłem link plus i po prostu zbieram pieniądze dla każdego, kto chce tam pojechać, i po prostu wskazuję żołnierzy, nauczyła nas ich mieć. Albo sami je kupują i dostarczają, albo dają nam pieniądze.

„Na przykład działałam w organizacji Liga za duševné zdravie (Liga Zdrowia Psychicznego), gdzie jako wolontariuszka pomagałam również w integracji Ukraińców. Początkowo były to dzieci, a później również dorośli. Do dziś, jako wolontariuszka w Lidze Zdrowia Psychicznego, wspieram wszystkich – nie tylko Ukraińców, ale także Słowaków i osoby z krajów trzecich. Poznałam też osoby przesiedlone z Gruzji i pomagam tym, którzy czasem zwracają się do mnie z prośbą o pomoc”.

„Moim wolontariatem jest prowadzenie klubu siatkówki dla nastolatków. Zarówno mój syn, jak i inne dzieci z Ukrainy – nie wszystkie znalazły przyjaciół. Klub jest zarówno dla Słowaków, jak i Ukraińców”.

„Jestem z wykształcenia pedagogiem. Mam wykształcenie pedagogiczne i pracowałam również z dziećmi na Ukrainie. Kiedy organizacja People in Need nam pomagała, poznałam jedną Słowaczkę. Ona również była pedagogiem i dostrzegła, że mogę pomagać dzieciom i uczyć je. Pracowałam jako wolontariuszka i tłumaczka dla dzieci”.

Niektóre przykłady takiego aktywizmu są szczególnie cenne dla nowo przybyłych uchodźców i osób przybywających do miejsc, w których istnieją ugruntowane mniejszości. Takie osoby pomagają swoim współwyznawcom, ponieważ znają ich potrzeby i preferencje. Warto również zauważyć, że komunikatory internetowe i sieci społecznościowe odgrywają tu szczególnie ważną rolę:

„Tworzą własne społeczności online, zwłaszcza na Facebooku. Na Facebooku można znaleźć różne grupy, takie jak ‘Nie wiem, co się z nim dzieje w Poznaniu’, ‘Obcokrajowcy w Poznaniu’ i ‘Ukraińcy w Poznaniu’, które również dzielą się wieloma własnymi doświadczeniami i zadają mnóstwo pytań. Nie da się, powiedzmy, utrzymać kontaktu ze wszystkimi, bo ciągle mijamy tych ludzi. Bądźmy szczerzy, są ich setki tysięcy, więc nawet jeśli porozmawiamy z każdą osobą przez minutę, cały dzień jest po prostu stracony. Cóż, powstało wiele takich grup i forów w mediach społecznościowych, gdzie ludzie zadają pytania typu ‘Co zrobić w takiej sytuacji?’. Ludzie zaczynają komentować, udzielać porad”.

„Fakt, że jesteśmy w ten sposób połączeni jako społeczność w grupie na Telegramie, również może nam pomóc – na przykład, gdzie możemy znaleźć pracę, kto ją oferuje, gdzie mogę znaleźć jakąś usługę lub ktoś oferuje swoją. Mamy też coś ważnego dla Ukraińców – są ludzie, którzy regularnie jeżdżą na Ukrainę i możemy się z nimi skontaktować, jeśli chcemy coś wysłać lub pojechać z nimi. W ten sposób możemy również pozostać w kontakcie z tymi, którzy zostali na Ukrainie”.

„Mamy też grupy online. Są bardzo ważne. Można zapytać o cokolwiek, a ktoś odpowie.

- osoba 1 - Tak, zwłaszcza na początku. To szybsze niż oficjalne informacje.

- osoba 2 - Ale czasami trzyma w obrębie tego samego kręgu. Nie nawiązuje się kontaktu poza nim.

- osoba 3 -- To prawda. To wygodne, ale ograniczające."

Jednak nie wszystkie tego typu działania mają charakter inkluzywny; poniższy cytat przedstawia bardziej szczegółowe okoliczności:

„Te wydarzenia, jeśli są promowane w języku białoruskim, lub na przykład w Anglii, jeśli są publikowane po angielsku, nie mają na celu integracji, zapoznania ludzi z tą kulturą. Mają one na celu stworzenie przestrzeni i możliwości, aby ludzie mogli po prostu usiąść razem w domu”.

Inni uczestnicy, pochodzenia ukraińskiego, wskazali przykłady działań wolontariackich na Ukrainie:

„Pamiętam wolontariat na Ukrainie, zwłaszcza ze szkoły. Właśnie przypomniła mi się sytuacja z 2014 roku, kiedy wybuchła wojna z Rosją, tak zwana, powiedzmy, mała wojna. Pamiętam, jak w pierwszej klasie malowaliśmy obrazki, jakby poproszono nas o namalowanie czegoś, co chcielibyśmy wysłać wojsku, żołnierzom. Nasi rodzice też dali jakieś skarpetki i może termoaktywną odzież, wiem, jak to się nazywa”.

Inny uczestnik opisał zachęty dla młodzieży do angażowania się w aktywizm. Jest to związane z możliwością zdobycia dodatkowych punktów w programie nauczania poprzez udział w wydarzeniach i inicjatywach wolontariackich. Punkty te mają znaczenie podczas rekrutacji do liceum lub na studia:

“Jeśli chodzi o Ukrainę – w tym regiony wschodnie – to ruch ochotniczy na rzecz wojska jest tam niezwykle rozwinięty. To chyba jeden z najlepszych takich systemów na świecie, bo zwykli ludzie na co dzień zbierają fundusze na najróżniejsze rzeczy.”

“Pamiętam, że przed 2022 rokiem – współpracowałam wtedy z wolontariuszami – moja mama wysyłała żołnierzom różne rzeczy, chyba ubrania i tym podobne. Pamiętam też, że robiłam bransoletki – niebiesko-żółte – oraz przygotowywałyśmy dla żołnierzy drobne kartki i rysunki, które potem do nich wysyłano.”

Inny uczestnik opisał zachęty dla młodych ludzi do angażowania się w wolontariat poprzez udział w wydarzeniach i inicjatywach z tym związanych. Wiąże się to z możliwością zdobycia dodatkowych punktów w ramach programu szkolnego dzięki aktywności w takich przedsięwzięciach. Punkty te mają znaczenie podczas procesu rekrutacji do szkoły średniej lub na studia:

„Prawda to tylko kwestia czasu, mówię, bo zbieramy punkty [do świadectwa ukończenia szkoły podstawowej]. Poniżej trzynastego roku życia muszą być wolontariuszami z rodzicami. Razem z rodzicem; od 13. roku życia. Wtedy można być samemu, a do tego wieku muszą być z rodzicem.

(...) Kontakty dla niego. Jedzie tam teraz tylko z ciekawości. Ja już mam wystarczająco dużo godzin, żeby je zaliczyć, ponieważ nasza szkoła wymagała 50 godzin, ale on ma ich więcej. Po prostu to lubi i muszę powiedzieć, że poznałem tam również wielu dorosłych, którzy byli tam po prostu po to, żeby pomóc. I bardzo cię szanuję, dzięki twojemu wolontariatowi”.

Motywacje, które mogą być pomiędzy samorealizacją a altruizmem:

„Osobiście sprawia mi to radość. Jestem wolontariuszką już od czterech lat. To cudowne, kiedy można pomagać swoim bliskim. Bo wiecie, jesteśmy po prostu rodziną – nie tak, że nie wiem, ten jest stąd, a tamten stamtąd. Jesteśmy jedną rodziną w tak nieprzyjemnej sytuacji, która się wytworzyła, więc oczywiste jest, że najbardziej zależy wam na pomocy i to właśnie swoim bliskim. W naszym ośrodku mieliśmy też mnóstwo zajęć i na początku byliśmy otwarci od siódmej rano do jedenastej wieczorem. I tak naprawdę, towarzyszyły nam zarówno nastolatki, jak i małe dzieci”.

W końcu, w jednym z cytatów uczestników, możemy odnaleźć znaczenie poczucia bezpieczeństwa i bycia w domu. Podkreśla to porównanie do domu, miejsca pochodzenia. Jeśli chodzi o okoliczności, może to być związane z postrzeganą bliskością kulturową w miejscu docelowym:

„Potem przyjechał mój ojciec i zabrał nas, pojechaliśmy na lotnisko. Myślę, że przylecieliśmy samolotem do Warszawy, a potem pociągami do Poznania. Tu, z Wielkopolski, jak – jak wspomina poważnie – po przyjeździe wysiedliśmy z pociągu. Tata spojrzał na mnie i zapytał: ‘Jak się czujesz?’. Odpowiedziałam: ‘Jestem w domu’. Naprawdę, to było jak to pierwsze uczucie, no cóż, byliśmy w domu, wszystko było w porządku, ale ujmę to tak: poza wojną, mój dom”.

Inne komentarze i refleksje pozwoliły nam głębiej zrozumieć bariery instytucjonalne i społeczne w ich codziennym funkcjonowaniu. Aby sobie z nimi poradzić, zwrócili również uwagę na wzajemną pomoc w społecznościach uchodźców, a w przestrzeni publicznej miasta regularnie organizowanych jest wiele udanych inicjatyw, inkluzywnych i otwartych dla każdego, kto chce się do nich przyłączyć.

ROZDZIAŁ 4. KONKLUZJE

Niniejszy raport przedstawia pierwszą część projektu FRIIV. Treść raportu opiera się na badaniach literatury przedmiotu i wywiadach grupowych, które pozwoliły zebrać informacje dotyczące doświadczeń uchodźców i menedżerów wolontariuszy. Respondenci przedstawili cenne uwagi i propozycje mające na celu poprawę jakości życia i integracji społecznej w miejscach docelowych. Podobnie jak w jednym z cytatów FGI na pytanie: „Co dla ciebie oznacza wolontariat?”, odpowiedź uczestników wywiadu brzmiała: *„To nadaje sens. Zwłaszcza gdy czujesz, że straciłeś swoją poprzednią rolę”*. W poniższym przypadku projekt koncentruje się na matkach sprawujących opiekę i ich możliwościach na rynku pracy:

„Fakt, że doświadczenie było bezpłatne, również wskazuje na istotne wyzwanie. Chociaż takie możliwości mogą otwierać drzwi, nie są one jednakowo dostępne dla wszystkich kobiet-uchodźczyń, zwłaszcza tych borykających się z presją finansową lub obowiązkami opiekuńczymi. Rodzi to istotne pytania dotyczące integracji i sprawiedliwości w dostępie do możliwości zawodowych”.

W tym sensie, dodała, *„potrzebne są bardziej inkluzywne i wspierające struktury, aby zapewnić kobietom-uchodźcom dostęp do tych możliwości i korzystanie z nich bez dodatkowego narażania się na niebezpieczeństwo”*.

Kolejna wskazówka od innej uczestniczki wywiadu grupowego:

„Szczególnie cenne jest to, że te działania zawsze łączą mieszkańców Rotterdamu z przybyszami. Spotykają się w sposób naturalny; nie jest to ‘zajęcia dla mieszkańców Rotterdamu’ ani ‘zajęcia dla przybyszów’. To wspólne działanie”.

Podsumowując, warto podkreślić kilka głównych punktów:

1. Diaspory etniczne

Funkcjonujące diaspory etniczne dawnych fal migracyjnych, w przypadku ukraińskich uchodźców, składają się zarówno z osób, które opuściły Ukrainę po lutym 2022 roku, jak i migrantów ekonomicznych, którzy przebywają w Europie znacznie dłużej, w niektórych przypadkach od 2014 roku, kiedy to pierwsza milionowa fala uchodźców opuściła Ukrainę w odpowiedzi na rosyjską aneksję Krymu i wojnę w Donbasie. Jak określili to rozmówcy, „mała wojna”. Członkowie takich ugruntowanych diaspor mogą zostać menedżerami wolontariatu w czasie kryzysów.

2. Przyjęcie przez miejscowych

Drugim często wymienianym argumentem, istotnym z perspektywy uchodźców, było przychylne i otwarte przyjęcie przez miejscową ludność. Spontaniczny, oddolny charakter wielu inicjatyw pomocowych i znaczący udział wolontariuszy w każdym wieku sprawiły, że każdy mógł znaleźć

odpowiedniego rozmówcę, kogoś, do kogo mógł zwrócić się o wsparcie i pomoc. Nasi rozmówcy wspominali relacje nawiązane podczas tych wydarzeń, a nawet przyjaźnie, które w niektórych przypadkach są pielęgnowane do dziś. Aby to wzmocnić, takie dobre praktyki powinny być promowane przez media.

3. Poczucie przynależności

Znaczenie poczucia przynależności, wyrażanego na różne sposoby, wynikało również z konieczności i zobowiązań, z jakimi borykali się uchodźcy. Uchodźcy nie wybierali swojego losu, a w niektórych przypadkach nawet nie planowali miejsca docelowego. Lata spędzone w nowym miejscu coraz bardziej oddalały ich od poczucia, że mogą i mają dokąd wrócić. Nie wracali, ponieważ warunki panujące w miejscu ich pochodzenia, będące przyczyną ich wyjazdu, nadal istniały. Nie należy zapominać, że za każdą z tych historii kryją się indywidualne losy, poczucie przymusu i historycznej niesprawiedliwości oraz wiara w możliwości, choć nieokreślone, powrót w przyszłości. Poczucie przynależności, w opozycji do temporalności, może być napędzane przez aktywizm społeczny, którym zajmują się i którym zarządzają społeczności migrantów i uchodźców.

4. Codzienne problemy

Innym często podnoszonym kontekstem były refleksje nad codziennymi problemami w miejscu zamieszkania. Dotyczą one mieszkania, wymogów formalizowania pobytu, wyzwań związanych z uzyskaniem specjalistycznej opieki medycznej, codziennych problemów w pracy, w szkole lub na uniwersytecie oraz dynamiki życia wśród innych uchodźców i migrantów. Naturalnie, nowe przyjaźnie nie zawsze są udane lub trwałe. Niektórzy respondenci zgłaszali, że padli ofiarą różnych oszustw i nadużyć, na przykład podczas poszukiwania mieszkania do wynajęcia lub formalizowania zatrudnienia. Codzienne życie migrantów w nowych miejscach obejmuje również poszukiwanie i weryfikację połączeń, nawiązywanie zaufania z ludźmi, których spotykają, oraz naukę licznych przepisów i formalności, które wpływają na ich codzienne życie. Nasi respondenci podali liczne przykłady, w jaki sposób osiągnęli swoje cele dzięki pomocy nowych znajomych, w wielu przypadkach członków ich własnej grupy etnicznej/narodowej i działając w charakterze wolontariuszy. Ten aspekt podkreśla potrzebę szkolenia i aktywizacji menedżerów wolontariuszy, którzy sami są lub byli członkami społeczności migrantów i uchodźców.

„Chcę, żeby ludzie pamiętali, że uchodźcy to tylko ludzie. Powinniśmy zastanowić się, jak możemy sobie nawzajem pomóc, jak możemy być dla siebie pożyteczni. Jako kobietom pomaga aktywność – wolontariat, kursy, udział w zajęciach. Drobne rzeczy, takie jak warsztaty, koncerty, sesje kosmetyczne – wszystko, co przypomina ci, że nadal jesteś kobietą, a nie tylko uchodźczynią. Takie chwile przynoszą szczęście”.